Nr. 263. Piątek, 15 Listopada 1889. Rok 79.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 10 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 8. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefonu redakcyi nr. 83

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.

Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej", otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia; ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 75 ct., drudzy 30 cnt. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów, kilkorazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.

Inseraty przyjmują: w Austryi i Niemczech wszystkie agencye anonsów; we Francyi, w Paryżu wyłącznie agencya pana Adama, Rue des St. Peres 81.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

C. k. Rada szkolna krajowa zamianowała tymczasowego nauczyciela · Edmunda Stanisława 2 ga im Urbanka, we Lwowowie, stałym nauczycielem 5-klas. szkoły etatowej męskiej imienia św. Marcina we Lwowie.

C. k. Rada szkolna krajowa postanowiła zaliczyć książkę pod tytułem: „Sofoklesa Antygona. Drugie wydanie Fr. Szuberta, do użytku polskich gimnazyów zastósował Fr. Majchrowicz. Z 7 ilustracyami. — W Wiedniu i Pradze. Nakładem Fr. Tempsky'ego. 1889" w poczet książek dozwolonych do użytku szkolnego w gimnazyach z językiem wykładowym polskim.

Cena egzemplarza broszur. 30 ct., oprawna 40 ct.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 14 listopada.

Mamy dzisiaj przed sobą ważną, pochodzącą widocznie ze strony uwierzytelnionej, enuncyacyę petersburską, która w pewnej przynajmniej mierze wyjaśnia zapatrywania, do jakich powoli poczynają się naginać w kwestyi bułgarskiej rossyjskie koła decydujące. Powiedziano przedewszystkiem, iż niemałego rozczarowania doznały te sfery nad Newą, które z faktu, iż wyjazd swego czasu księcia Ferdynanda Koburskiego za granicę nastąpił równocześnie ze spotkaniem cara i cesarza Wilhelma w Berlinie, czerpały otuchę rychłego załatwienia kwestyi bułgarskiej na korzyść Rossyi. Powrót księcia do Sofii i objęcie przezeń napowrót władzy, zadały dotkliwy cios nadziejom i oczekiwaniom owych sfer, które w kombinacyach swych nie pamiętały o tem, iż Niemcy zbyt ściśle są związane z Austro-Węgrami, aby miały spuścić z oka interesa swego sprzymierzeńca, i zagrażać tym sposobem istnieniu trójprzymierza. W Petersburgu poczynają też nabierać przekonania, iż co się tyczy Bułgaryi, Niemcy nie mogą nic więcej uczynić, jak nie uznać urzędownie księcia Ferdynanda i powstrzymać się od popierania go, czy to jawnie, czy skrycie. Taka zresztą jasno określona i niedwuznaczna sytuacya może być tylko pożądaną w imię pokoju. Skoro gabinet petersburski przekona się, iż postanowionem jest, aby kwestya bułgarska aż do nowego uporządkowania stanu rzeczy pozostała *in statu quo* pozbędzie się dotychczasowej chwiejności i przestanie liczyć na jakieś nadzwyczajne wypadki a na tem właśnie może tylko zyskać sprawa powszechnego pokoju. Nie da się bowiem zaprzeczyć, iż upadek ks. Ferdynanda sprowadziłby najniezawodniej groźne zawikłania a dla Rossyi byłoby rzeczą wielce trudną wytworzyć w Bułgaryi nowy porządek. W tych zaś okolicznościach, załatwienie kwestyi bułgarskiej musiałoby pod wieloma względami, wypaść na niekorzyść północnego mocarstwa. Odczuwają to poniekąd w Petersburgu i godzą się z zapatrywaniem, iż najlepiej odpowie interesom rossyjskim, gdy kwestya bułgarska, aż do dalszego czasu pozostanie otwartą.

Druga część powołanej na wstępie enuncyacyi zajmuje się stosunkiem Rossyi i Niemiec. Zaznaczono najpierw, iż objawiana przy kilku sposobnościach decyzya Niemiec, przestrzegania w obec Rossyi zupełnie prawidłowej postawy, mogła wywołać w Petersburgu tylko zadowolenie, a bardzo jest możliwem, iż na tej podstawie będą rozwijać się dalsze stosunki, które będąc korzystnemi dla obu państw, mogą wywierać na resztę Europy uspakajające wrażenie. Że to jest istotnie możliwem, dowodzi najlepiej ów spokój, z jakim zapatrywano się w Petersburgu na ostatnią podróż cesarza Wilhelma do Konstantynopola. Koła petersburskie są przekonania, iż W. Porta powodując się wyłącznie własnym interesom, nie porzuci dotychczasowej neutralności i że wizyta cara w Berlinie, niemiałaby tak serdecznego charakteru, gdyby cesarz niemiecki nie był dał carowi, pod względem swych odwiedzin u sułtana szczerych zapewnień. Ten spokój zasługuje na tem większą uwagę, iż nad Newą nie było nikomu tajnem, że pojawienie się cesarza Wilhelma w rezydencyi sułtańskiej będzie wśród wszelkich okoliczności wypadkiem wielkiej doniosłości, zarówno co się tyczy moralnego wrażenia, jak wzmocnienia istniejących już między Niemcami i Turcyą przyjaznych węzłów. Jeżeli pomimo to nieokazywano w Petersburgu zaniepokojenia, świadczy to wymownie o wzmagającem się zaufaniu do polityki niemieckiej a równocześnie o zwolnieniu owego naprężenia, jakie istniało do niedawna między Rossyą a sąsiedniem mocarstwem.

Sprawy sejmowe.

Komisya gospodarstwa krajowego przedłożyła sprawozdanie w przedmiocie założenia publicznego składu krajowego dla zboża i spirytusu w Krakowie i projektu założenia takiegoż składu we Lwowie.

Komisya gospodarstwa krajowego jest zdania, że jak najszybsze otwarcie składów we Lwowie, osobliwie składów spirytusowych, jest bardzo pożądanem i wyraża życzenie, by Wydział krajowy z możliwym pospiechem to zadanie spełnić zechciał, a nadto podnosi, iż wobec okoliczności że po uzyskaniu koncesyi żadna więcej formalna nie zachodzi przeszkoda, tem bardziej jest potrzebne już w obecnej porze przeprowadzenie torów kolejowych i urządzenie potrzebnych dojazdów.

Nadto podnosi komisya, iż dla każdego domu składowego potrzebnem jest ustanowienie fachowych komisyj. W Krakowie potrzeba tego zarządzenia wobec objęcia składów publicznych przez Towarzystwo wzajemnego kredytu, zdaniem komisyi odpada. Natomiast we Lwowie w każdym wypadku, czy składy przejdą w administracyę gminy m. Lwowa, czy w administracyę Wydziału

---

8)

MÓJ TESTAMENT

POWIEŚĆ

przez

Esteję.

(Ciąg dalszy).

Trudno bardzo przychodzi mi zdecydować się na co obrócić kapitał. — Mam złożonych w banku 200.000 rubli.

Tyle, tyle projektów przychodzi mi do głowy i tyle jest do zrobienia, że nie wystarczyłoby i dwóch milionów.

Przedewszystkiem chciałabym wyznaczyć stały dochód roczny dla nędzy wyjątkowej. — Przynajmniej jakie 5000 rubli przeznaczam dla tych nieszczęśliwych rodzin, gdzie drobnych dzieci tyle marznie i mrze z głodu w czasie, kiedy matka wdowa i kaleka, albo ojciec pijak i niedołężny, patrzą na nich z uczuciem najzupełniejszej niemocy.

Wyobrażam sobie jak bardzo taka nieszczęśliwa kobieta, — matka całej zgłodniałej rzeszy, zazdrościłaby mnie mego losu — gdyby ze swej nędzy, mogła wznieść się ambicyą na takie wyżyny.

A jednak — gdyby na szali zważono bardzo sprawiedliwie miarę jej i mego bolu — kto wie, czyjaby się szala prędzej ugięła?

Zdaje mi się, że z nędzą zewnętrzną, opierającą się na braku fizycznych, materyalnych potrzeb, prędzej oswoić się można. Ciało prędzej do nawyknienia zdolne niż dusza.

Już po śmierci mamy, ale jeszcze dzieckiem byłam, kiedy z prawdziwą zazdrością spoglądałam na wiejskie dzieci, które gęsi albo cielęta pasły w polu.

Czułam że są szczęśliwsze odemnie — a jeżeli i one z pożądliwością patrzały na moje kosztowne suknie i eleganckie buciki, to ja rwałam się do ich wolności — do świeżego powietrza — do tych prostych ubrań, w których wolno im było i po strumieniach brodzić i po trawie się tarzać; — Bose ich nogi były dla mnie uosobieniem niezależności od kaprysu bony, — wolność zamaczania tych brudnych stopek olśniewała mnie, której w kaloszach nawet, po błocie chodzić nie pozwalano pod pretekstem kataru.

Dzisiaj niejedna jędrna i prostoduszna praczka, albo ekonomówna pewnie spogląda na mnie nieraz okiem zawiści:

— Szczęśliwa panienka — takie ma piękne futra, kapelusze — zaprzęgi, — takiego ma ślicznego narzeczonego, taki pan, mój Boże!

Gdybyż owa naiwna Kasia albo Basia wiedziały, jak tej szczęśliwej pannie życie cięży!

Okropnie jestem zniechęcona dzisiaj. Stefan źle na mnie oddziaływa — niestety, nie czuję się lepszą, odkąd on mnie trzyma w swej władzy.

Dzisiaj władza ta bunt we mnie wywołała. — Czemu on mnie chce tyranizować? — Czemu on wszystko chce mi zabrać, gdy sam tak mało mi daje?

Nie kocha mnie, — a nie znosi abym kimkolwiek innym na świecie zajętą była oprócz niego.

Cchiałby zmonopolizować każde spojrzenie moje i uśmiech, — nie dla tego aby mu to wszystko drogiem było, — ale po prostu dla jakiejś egoistycznej fantazyi.

Podoba mu się rola samowładnego pana nad stworzeniem, tak mało zdolnem do noszenia jarzma, jak ja. — To dogadza jego miłości własnej, — i z dziecinnem samolubstwem nie pozwala nikomu korzystać choćby z najdrobniejszego przywileju swego.

Gdybym mogła przypuścić, że to wszystko z miłości — może byłabym szczęśliwa z tego despotyzmu. — Dawniej despotyzm ten miał dla mnie wiele uroku, a teraz, gdy widzę codzień lepiej, jak dalece nie ma on nic wspólnego z uczuciem, buntować się zaczynam.

Kilka miesięcy temu — w parę dni po naszych zaręczynach, odebrałam list od kuzyna Kazia — wesołego, zacnego chłopca, jednego z mych ex-wielbicieli — który przestał mnie wielbić po otrzymanym koszu, ale pozostał przyjacielem.

Otóż dla bliskiego pokrewieństwa i zażyłych stosunków, pozostawaliśmy w korespondencyi.

Stefanowi dałam list Kazia do przeczytania. Zaczynał się od słów żartobliwych:

„Pani piękna i doskonała — a dana mi za kuzynkę przez łaskawych bogów etc."

— To musi być półgłówek ten twój Kazio — pogardliwie wyraził się Stefan.

— Przeciwnie, — bardzo sprytny chłopiec.

— Z tonu tego listu, nigdybym tego nie przypuścił. — Nie powinnaś Elzo pozwalać na takie spoufalanie się, — dziś, kiedy jesteś moją narzeczoną, to nie jest stosownem. Czy mogę cię prosić, abyś przerwała tę korespondencyę?

Zgodziłam się naturalnie — niewielka to była ofiara, — ale nie pierwsza. — Od tego czasu ile razy jesteśmy w liczniejszem towarzystwie, tyle razy muszę być poważną i zimną jak statua marmurowa, inaczej pan mój nie omieszka zrobić aluzyi, która mi przypomina, że nawet głos mój, każde spojrzenie moje, do niego należy.

Nie lubi wzmianki o wszystkich dawniejszych tak zwanych sukcesach moich, — wystarcza abym kogo serdeczniej pochwaliła — już ten ktoś wydrwiony i ośmieszony zostaje przez Stefana.

Wszystko prędzej pojmę niż zazdrość retrospektywną; — to jest dla mnie tajemniczem zjawiskiem psychologicznem. — Jeszcze więcej niepojętem się to staje, gdy zazdrość taka, oparta jest nie na wielkiej miłości, ale na fantazyi tylko.

Dzisiaj jednak otwarcie się zbuntowałam. — Poszło to ztąd, że w obecności Kota i Helenki, Stefan począł sarkazmami sypać — a ja zostałam obrana za przedmiot sarkazmów. — Gdy jest w drwiącem usposobieniu najczęściej „Panią" mnie nazywa z ironiczną ceremonialnością.

— Pani dzisiaj bardzo zadumana. O czemże to? O Flamarionie i o kanałach które na Marsie przekopał?

— On dotąd kopie tylko w umysłach ludzi, aby je trochę użyźnić — może gdy się czegoś dokopie, to uwierzą, że my nie jesteśmy jedynym celem wszechświata.

— O! Wszechświata — jak się pani pięknie wyraża. — Nie radziłbym tak często po gwiazdach chodzić — to nie praktycznie — szczególniej dla kobiety. — Gdy się tak pani wyrywa ponad zwykłych śmiertelników, to stanie się dla nas zupełnie niezrozumiałą. — Kobiecie najładniej gdy po ziemi stąpa.

— I słucha w milczeniu praw, które jej mężczyzna dyktuje.

— Naturalnie. — Pani się na to oburza — ale cóż począć. — Wszystkie ludy i wszystkie wieki i wszyscy mędrcowie zawyrokowali, że kobieta jest czemś niższem od mężczyzny. Na to rady nie ma. — Przecież jeden z najsławniejszych, Platon, grozi mężczyźnie, że jeżeli upadnie to w drugiem życiu zostanie na kobietę zamieniony; to najwyższa kara.

— O, że kara o tem nie wątpię, — nie jest to wcale do pozazdroszczenia być kobietą, — to prawie synonim nieszczęścia.

— Tylko gdy kobieta jest egzaltowaną — i po gwiazdach chodzi. — Platon nie grozi tą transformacyą mężczyzny na kobietę jako nieszczęściem, tylko jako upokorzeniem. — Hippokrates jeszcze niżej kobietę stawia, — on mówi, że kobieta to choroba. — A święci uczeni jeszcze gorzej. — Śty Tomasz dowodzi, że kobieta jest

krajowego, utworzenie fachowej komisyi będzie potrzebnem i pożytecznem dla dobra tak rolnictwa i handlu, jak też i dla samego kierownictwa tych składów.

Komisya budżetowa załatwiła onegdaj bardzo doniosłą dla stosunków miasta Lwowa sprawę reaktywowania c. k. szkoły kadeckiej we Lwowie. C. k. Ministerstwo wojny wyraziło w skutek starań reprezentacyi gminy miasta Lwowa gotowość założenia i utrzymania szkoły kadeckiej we Lwowie kosztem 70.000 zł. rocznie, jeżeli dostarczony zostanie odpowiedni budynek.

Gmina miasta Lwowa postanowiła ofiarować ze swej strony plac pod budynek (wartości 70.000 zł.), a nadto wniosła do Sejmu petycyę o subwencyę 150.000 zł. na pokrycie kosztów budowy, obliczonych na 220 000 zł. Komisya budżetowa jednogłośnie uchwaliła gminie miasta Lwowa przyznać na budowę gmachu szkoły kadeckiej, począwszy od r. 1891, rentę roczną 5.000 zł. płatną przez lat 50 (pięćdziesiąt) w półrocznych równych ratach z zastrzeżeniem, że gdyby gmach wybudowany przy pomocy subwencyi, miał być w przyszłości użytym na inny cel niż na szkołę kadetów, gmina miasta Lwowa ma zwrócić kapitał, ewentualnie tę część kapitału, która według 4½ proc. planu umorzenia wypłaconą została.

Sejmy krajowe.

Dzisiaj ma być zamkniętą sesya Sejmów szląskiego, salcburskiego i goryckiego. Wszystkie inne Sejmy, jak donosi *Presse*, będą zamknięte w okresie od 18 do 26 b. m. O odroczeniu którejkolwiek z reprezentacyj krajowych nie ma podobno mowy.

W Sejmie czeskim wnieśli Młodoczesi projekt ustawy względem zmiany krajowej ordynacyi wyborczej z r. 1861, która, zdaniem wnioskodawców, jest naruszeniem sprawiedliwości i ukróceniem naturalnej większości sejmowej. Wnioskodawcy żądają równocześnie uchylenia § 54 ustawy z roku 1874, a to, aby na przyszłość zmiana ordynacyi krajowej mogła być uchwaloną zwyczajną większością głosów, podczas gdy dotychczas zmiana ta mogła być dokonaną tylko w obecności ¾ wszystkich posłów i to większością ¾ głosów. Wniosek Młodoczechów ma być przekazany komisyi z 15 członków, do której każda kurya wybierze po 5 członków.

Główny organ stronnictwa niemieckiego liberalnego w Czechach, *Bohemia*, omawiając wynik rozpraw sejmu czeskiego nad adresem koronacyjnym, podnosi, iż Rząd może być zadowolony, ponieważ stronnictwo rozwagi i umiarkowania zdobyło ogromną większość głosów. Staroczesi i szlachta przyznali, że trzeba się liczyć z faktem konstytucyi austryackiej. Jednostronne przywrócenie czeskiego prawa historycznego jest niemożliwe. Garstka młodych wygrała wszystkie swe karty i rolę polityczną tem samem skończyła.

Sejm szląski przyjął projekt ustawy o wynagradzaniu nauczycieli religii

KORESPONDENCYE

Poznań, 11 listopada.

(#) Ze szczególniejszem zadowoleniem przychodzi mi dzisiaj stwierdzić niezwykły w naszych stosunkach objaw słusznego uwzględnienia narodowości polskiej, który na tem większą zasługuje uwagę, iż zamanifestował się w tak poważnem zebraniu jak obradujący tutaj od tygodnia Sejm prowincyonalny. Na podstawie nowej ustawy, zaprowadzającej w Poznańskiem mniej więcej taką administracyę i samorząd jakie posiadają inne prowincye monarchii, przystąpił przedwczoraj Sejm do wyboru Wydziału prowincyonalnego. Ponieważ w Sejmie Niemcy mają stanowczą większość, na 50 członków znajduje się tylko 19 Polaków, więc w kołach polskich oczekiwano z pewną obawą rezultatu wyborów. Pesymizm jednak w obecnym wypadku okazał się nieusprawiedliwionym. Większość niemiecka przyznała Polakom cztery miejsca w wydziale, zatrzymując dla siebie pięć. Z posłów polskich wybrano na członków pp. hrabiego Franciszka Kwileckiego, który piastuje urząd wicemarszałka Sejmu, barona Stanisława Chłapowskiego, Stanisława Stablewskiego i Józefa Müntzberga. Na zastępców zaś powołano pp. Teodora Żółtowskiego, Bolesława Kościelskiego, dr. Juliana Chełmickiego i dr. Jakóba Cieślewicza. Rozumie się samo przez się, iż Polacy powitali ten godny naśladowania akt słuszności ze strony obywateli narodowości niemieckiej, z żywem zadowoleniem a uczuciu temu dały wyraz dzienniki polskie podnosząc, iż powinno to być przykładem i nauką dla całego Księstwa, a zarazem zachętą dla Polaków, aby garnęli się do sumiennej pracy na otwierającem się dla nich polu szerszego samorządu administracyjnego. Niebawem też wszystkie powiaty Księstwa zostaną powołane do wyboru odnośnych wydziałów powiatowych. Wybór ten odbywa się w ten sposób, iż każdy powiat ma ułożyć listę kandydatów, umieszczając na czele tych sześciu, których uważa za najodpowiedniejszych.

Słów kilka jeszcze o składzie Sejmu: Wchodzi do niego najpierw 4 reprezentantów stanu rycerskiego z głosem wirylnym, a są nimi: ks. Ferdynand Radziwiłł, ordynat ks. Antoni Sułkowski, hr Karol Edward Raczyński i ks. Thurn-Taxis. Następnie 22 reprezentantów stanu rycerskiego z wyboru, między tymi 9 Polaków. Dalej 16 przedstawicieli stanu miejskiego, tu jednak żywioł polski reprezentowanym jest zaledwie przez dwóch posłów. Resztę reprezentacyi sejmowej składają posłowie wiejscy, między tymi pięciu Polaków.

Chociaż nie ma dotychczas żadnej pewności, kiedy odbędą się wybory do nowego parlamentu niemieckiego, a w żadnym razie nie należy się ich spodziewać przed lutym przyszłego roku, polski komitet prowincyonalny czyni już przedwstępne kroki do akcyi przedwyborczej. W ostatnich wyborach Polacy przeprowadzili zaledwie dziesięciu swoich kandydatów, rezultat tedy w ogóle nie był pomyślnym, dawniej bowiem wybierano po 12, a raz nawet 13. Komitet prowincyonalny zawezwał już wszystkie powiatowe komitety wyborcze do jak najrychlejszego podjęcia prac w poruczonym im zakresie, polecając równocześnie, aby starali się rozbudzać we wszystkich warstwach społeczeństwa polskiego świadomość obywatelską i narodową, i wciągać do pracy jak największy zastęp osób, pojmujących należycie obowiązki obywatelskie.

Jak donoszą tutejszym dziennikom, zamieszkali w Berlinie Polacy zamierzają przy najbliższych wyborach do parlamentu, stawiać własnych kandydatów i na nich głosować, pragnąc tym sposobem zaznaczyć swą narodową właściwość i odrębność. Tak już postąpili Polacy w Wrocławiu przy ostatnim wyborze uzupełniającym.

Według wydanej w tych dniach statystyki, opartej na cyfrach urzędowych, nabyła komisya kolonizacyjna po dzień 1go stycznia 1889 w W. Księstwie Poznańskiem większej własności ziemskiej 36.097 hektarów za cenę 21,013.156 mark, zaś gruntów włościańskich 1288 ha. za cenę 870.125 mrk. czyli razem 37.386 ha za cenę 21,883.281 marek.

Najwięcej majątków polskich na własność komisyi przeszło w powiatach wągrowieckim, leszczyńskim, gnieźnieńskim i zniściskim.

Ze statystyki o szkołach ludowych dowiadujemy się, iż od dwóch lat, to jest od czasu wykluczenia języka polskiego ze szkół elementarnych, sprowadzono do Księstwa z nad Renu, Westfalii i innych czysto niemieckich dzielnic około 200 nauczycieli katolików, nie umiejących, jak to się samo rozumie, ani słowa po polsku. Ministerstwo oświaty, bacząc na to, iż liczba nauczycieli Niemców w zachodnich prowincyach, zgłaszających się dobrowolnie do przesiedlenia się w nasze strony zmniejsza się od pewnego czasu, wydało niedawno rozporządzenie, na mocy którego poszczególnym regencyom prowincyj zachodnich przysługuje prawo przedstawiania nauczycieli dla przesiedlania ich w polskie okolice. Od pewnego też czasu poczęto wprowadzać i do gimnazyów na nauczycieli religii księży z obcych dyecezyi, nie pytając się w tej mierze o zdanie tutejszego arcybiskupa.

Regencya bydgoska, pragnąc zapobiedz brakowi nauczycieli niemieckich, zamierza około 40 posad nauczycielskich obsadzić 40 ewangielickiemi, względnie katolickiemi nauczycielkami, i to tak po miastach, jako też i po wsiach swego departamentu. Pensyi otrzymają one po 800 marek rocznie, mianowicie w miastach gotówką, na wsi zaś częścią w gotówce, częścią w użytkowaniu gruntu szkolnego i mieszkania. W kołach rządowych spodziewają się, iż nauczycielki niemieckie spełnią swe zadania równie dobrze jak mężczyźni, a może nawet lepiej, przytem zaś znacznie taniej.

Z Petersburga.

(Potoczne wiadomości).

Ministerstwo komunikacyi niezależnie od uregulowania brzegów Wisły, ma się również zająć uregulowaniem Sanu, na przestrzeni tej rzeki graniczącej z Austryą. Regulacya ta odbywa się na zasadzie oddzielnej konwencyi pomiędzy Rossyą a Austryą, a plan robót wskazany już został przez wyznaczoną *ad hoc* komisyę międzynarodową. Na zasadzie owego planu ministerstwo komunikacyi żąda 3,040.000 rub. kredytu na dopełnienie robót regulacyjnych, z której to sumy rub. 150.000 wydane będzie jeszcze w r. b.

Dzienniki donoszą, iż urzeczywistnienie projektu nowych przepisów paszportowych odłożone zostało na czas dłuższy, ponieważ przepisy te znajdują się w zależności od projektowanego prawa o utracie poddaństwa rossyjskiego. Tymczasem komisya, której powierzono opracowanie projektu, wykonała dotąd zaledwie część włożonego na nią zadania.

Peters. Wied. zamieszczają następującą notatkę o kosztach utrzymania ambasad poselstw zagranicznych. Ogólny koszt wynosi 1,177.300 rub Najdrożej kosztuje utrzymanie ambasady w Konstantynopolu (rub. 115.500); następnie idą: w Londynie (91.500 rub.), w Wiedniu (86.000 rub.), w Paryżu (84.000 rub.), w Berlinie (81.700 rub.), w Pekinie (60 900 rub.), w Jeddo (52.200 rub.), w Teheranie (47.000 rub.), w Madrycie (43.100 rub.), w Atenach (37.000 rub.), w Sztudgarcie (31 800 rub.), w Brukselli (31.600 rub.), w Bernie szwajcarskim (31.000 rub.), w Hadze i Kopenhadze (po 29.600 rub.), w Rio-Janeiro (28.700 rub.), w Monachium (26.000 rub.), w Bukareszcie i Belgradzie (po 25.000 rub.), w Lizbonie (22 000 rub.), w Dreznie 19.500 rub.), w Wejmarze (14.100 rub.), w Cetynii (14.000 rub.) i w Karslruhe (3.000 rub.).

Ministerstwo spraw zagranicznych w r. p. postanowiło wydać zapomogi szkole bułgarskiej i szpitalowi rossyjskiemu w Konstantynopolu, bułgarskiej szkole Cyryla i Metodego w Ochridzie; szkole żeńskiej w Bujukdurze i ochronie dla sierot w Filipopolu. Równocześnie wyasygnowaną zostanie pewna suma na przejazdy kształcących się w Rossyi południowych Słowian, oraz na utrzymanie ich w szkołach.

Wielu prokuratorów i pełniących obowiązki sędziów śledczych z gubernij, tak zwanych zachodnich, jakoteż innych, wyznaczono do kraju nadbałtyckiego na takież posady.

Swiet otrzymuje wiadomość z pogranicza chińskiego, iż wojska chińskie, znajdujące się w pobliżu granicy rossyjskiej, otrzymały broń magazynową. W charakterze instruktorów powołano głównie podoficerów pruskich, którzy znajdują się tam w liczbie poważnej.

Nihilizm w Rossyi.

W ostatnich czasach pojawił się w Petersburgu, w małej ilości egzemplarzy, przeznaczony dla cara raport Manassejna, ministra sprawiedliwości, o czynnościach jego ministerstwa w latach 1886 i 1887. Raport ten jest z tego względu uwagi godnym elaboratem, że pomiędzy innemi zawiera oryginalne daty o ruchu nihilistycznym w Rossyi, w ciągu rzeczonego okresu czasu.

Owoż w tych dwu latach stawiono przed sądem 2972 osób za uczestnictwo w robotach rewolucyjnych, mianowicie: 1424 (w tej liczbie 334 kobiet) za bezpośredni udział w socyalno-rewolucyjnym ruchu, a 1548 za pomniejsze zbrodnie, stojące w pewnym związku z knowaniami rewolucyjnemi. Z tej ogólnej cyfry: 2972, ukarano śmiercią 6; 31 zesłano na Syberyę, do robót przymusowych; 4 skazano na osiedlenie w Syberyi. W pamiętnym procesie „militarno-rewolucyjnego kółka“, z 18 oskarżonych oficerów, zdegradowano na szeregowców, lub marynarzy 17, ośmnasty uległ jedynie dyscyplinarnej karze, bez utraty oficerskiego stopnia. Pięciu cudzoziemców, schwytanych w granicach carstwa, wydalono; 136 osób zesłano w administracyjnej drodze do wschodniej Syberyi, 118 do zachodniej, a 113 do odleglejszych gubernij europejskiej Rossyi, 329 podsądnym wymierzono karę więzienia, przyczem niektórym z nich policzono czas, spędzony w areszcie śledczym, na poczet kary; wreszcie 255 postawiono pod dozór policyjny.

Co do reszty z ogólnej liczby 2972 osób, śledztwo w sprawie 724 oskarżonych nie było ukończone do 1-go stycznia 1888 roku, skutkiem czego los tychże nie jest w raporcie uwidoczniony. Wreszcie nieznaczna część podsądnych została zupełnie uwolnioną. Pomiędzy 1424 osobami, oskarżonemi głównie o knowania rewolucyjne, tylko 78 posiadało studya uniwersyteckie, 164 ukończyło szkoły średnie, reszta, oprócz 85 analfabetów, miała studya zaledwie szkół elementarnych.

Wszyscy oni dzielą się głównie na dwie grupy: „Naczelne koło stronnictwa wolności ludu“, które jest spadkobiercą haseł i systemu walki poprzednich terorrystów, i „Proletaryat“, stronnictwo operujące — według raportu — głównie w ziemiach polskich, i organizujące kółka socyalistyczne wśród sfer robotniczych.

Na ostatek przytoczyć należy z raportu rzeczonego, że w roku 1887 ustanowiono kuratelę nad dobrami zmarłego bar. Ottona Stackelberga (właściciela wyspy Worms koło Hapsal w Estiandyi), a to z tej racyi, że syn jego, bar. Fryderyk Stackelberg, udał się był za granicę i brał jawny udział w socyalno-rewolucyjnych ruchach. Pomiędzy innemi dostał się on do więzienia w Magdeburgu za wygłaszanie mów rewolucyjnych na temat zamachu z 13 marca 1881, który pozbawił życia cara Aleksandra II. Jest to — o ile dotychczas wiadomo — pierwszy i jedyny obywatel prowincyi bałtyckich, który wmieszał się w szeregi nihi-

---

tworem przypadkowym i chybionym. — Sty Jan Chryzolog, że jest źródłem złego, — twórcą grzechu, — kamieniem grobowym, — fatalizmem naszych nędz. — Sty Grzegorz, że nie ma zmysłu moralnego.

Wszystko to wypowiedziane było żartobliwym tonem ale zawsze w celu drażnienia mnie. Więc trochę zirytowana zapytałam:

— Czemuż nie cytujesz i Sgo Jana z Damaszku i Erazma, kiedyś już takim erudytem na tem polu.

— Tobie stanowczo palma erudycyi się należy o! *femme docte*. — Cóż oni powiedzieli ci mądrzy ludzie?

— Pierwszy twierdzi, że kobieta jest złą oślicą, która się rozsiadła w sercu mężczyzny. A drugi, że jest ograniczonem zwierzęciem, ale w gruncie dość ładnem i zgrabnem.

— Ależ Elzo — nigdybym się nie ośmielił powiedzieć coś podobnego. Ci dwaj panowie stanowczo trywialnie się wyrażają; — nie pójdę w ich ślady.

— Czy tylko dlatego, że trywialnie?

Kot widocznie spostrzegł, że się zanosi na zanadto ożywioną dyskusyę więc ze swym zwykłym wrodzonym taktem przerwał:

— Nie oczerniaj się Stefanie — wszyscy wiedzą, że jesteś czcicielem najpokorniejszym płci pięknej — i że nikt nie hołduje więcej od ciebie temu co Goethe „*Das ewig weibliche*“ nazwał.

— Niestety — to coś zniknie z powierzchni ziemi razem tak, jak zniknęły przyłbice, pancerze, krosienka i wspólnie spiewane kolendy. — Pozostanie razem z elektrycznością *das ewige gelehrte*. Co mniej ma uroku, jak dla mnie.

Ten pocisk zanadto był twardy. — Aby się nie rozpłakać — zaśmiałam się, — może trochę wymuszonym śmiechem i wzięłam pod ręką Kota mówiąc:

„Chodźmy — już mi się znudziło siedzieć i dyskutować, jak starzy scholastycy. — Stefan dziś kaprysi — nie pierwszy to raz. — Najlepiej nie uważać na kapryśne dzieci.

I poczęliśmy krążyć w około wielkiego trawnika zdobnego essami i floresami ciętych roślin.

Pod wpływem wesołej i naturalnej gawędki z Kotem ułagodziłam się trochę, — choć bardzo byłam podniecona w gruncie — Dzięki temu podnieceniu z wielkiem ożywieniem rozprawiałam o tem i owem. — Nareszcie zapytałam:

— Czy i pan masz tak pessymistyczne pojęcie o kobietach?

— Ja pani? — Już to wystarcza, że mam szczęście znać takie dwie kobiety jak pani i Helenka, aby głosić z przekonaniem zasadę, że kobieta z ziemią niebo sprzęga. — Pamięta pani wiersz Krasińskiego: „Do kobiety?“ — Jabym mógł do pań obydwóch zastosować ostatnią strofkę lekko ją zmieniając:

„Bo na twem bladem, marmurowem czole,
W wieniec się mocy splotły życia bole:
Jesteś Pięknością, — jesteś Ideałem.“

Mnie się łzy w oczach zakręciły. — To co mówił Konstanty, mówił z takiem przekonaniem.

Chodziliśmy chwilkę jeszcze. — Pod koniec rzekłam:

— Muszę panu podziękować żeś rozerwał czarne myśli moje.

— To ja podziękować muszę za kilka chwil bardzo drogich dla mnie.

To mówiąc pocałował mnie w rękę.— Ja mu drugą podałam do pocałowania mówiąc:

— A to na znak wdzięczności z mej strony.

Mogłam przewidzieć, że ruch ten srodze skrytykowanym zostanie przez Stefana. — Czemuż on zrozumieć nie chce, że Kot jest bratem moim?

Gdy mu to tłumaczyłam odparł szorstko: Braterstwo takie jest bardzo wygodną ekskuzą dla niestosownej poufałości.

To ostatnie mnie zbuntowało. — I trwam w buncie dotąd.

(Ciąg dalszy nastąpi)

listów — twierdzi p. Manassein w swem sprawozdaniu.

Z Berlina.

(Z komisyi dla ustawy antisocyalistycznej. — Kredyt na wyprawę Wissmana. — Statystyka katolickich stowarzyszeń robotniczych w Niemczech. — Oświata niemiecka w Kamerunie).

Komisya parlamentu niemieckiego dla ustawy antisocyalistycznej rozpoczęła już swoje czynności. Skład jej jest następujący: 7 członków centrum, 6 konserwatystów, 3 członków stronnictwa państwowego, 8 narodowoliberalnych, 2 wolnomyślnych i socyalista Singer. Przewodniczącym obrano hr. Behra ze stronnictwa państwowego, zastępcą jego br. Heeremana z centrum.

Członek komisyi Klemann ze stronnictwa narodowoliberalnego uczynił wniosek w sprawie zdefiniowania w ustawie występków socyalno-demokratycznych i anarchistycznych. Mają to być czynności, których celem jest: 1) gwałtowny wywrót istniejącego ustroju państwowego, 2) gwałtowne, albo przez narażające zgodę klas ludności podżeganie namiętności, zelżenie, gorszące wysławianie się o religijnych przekonaniach innych osób, o miłości ojczyzny, o rodzinie, małżeństwie i inne podkopujące prawne podstawy państwa.

Rząd żąda dla wyprawy Wissmana dodatkowego kredytu w kwocie 1,950.000. Zużycie uchwalonych 2 milionów marek tłumaczy rząd wygórowanemi żądaniami negrów. Koszta transportu wzmogły się skutkiem tego, iż trzeba było wziąć 800 zamiast 600 negrów i to wraz z kobietami i dziećmi, gdyż czarni inaczej nie chcieli się pod sztandary niemieckie zaciągnąć.

Deputowany Hitze wydał ciekawą statystykę katolickich stowarzyszeń robotniczych w Niemczech. Z dat przytoczonych tam wynika, że stowarzyszeń takich było 282. Tylko 232 stowarzyszeń nadesłało dokładne daty, liczą one 52.239 członków.

O stosunkach szkolnych kolonii niemieckiej w Kamerunie miał niedawno nauczyciel z Kamerunu Teodor Christaller prawie dwugodzinny wykład. Nauczyciel ten, rodem Witemberczyk, muszkularnie zbudowany, liczy dopiero około 27 lat. W towarzystwie jego znajduje się 17-letni uczeń i służący jego murzyn Konrad, który okazuje wiele inteligencyi i kształtną postawę.

Nauczyciel Christaller, przybywszy przed $2^1/_2$ latami do Kamerunu, nie miał bynajmniej przyjemnego stanowiska. Porozumienie z mieszkańcami, których języka nie znał, było trudne, a tu trzeba było sobie z ich pomocą szkołę urządzić i nabyć przyrządy szkolne. W dniu 24 lutego 1887 roku wstąpiło do nowo urządzonej szkoły 30 uczniów; lecz ci, nie widząc żadnego skutku z uczęszczania do szkoły, po większej części zaprzestało uczyć się: zostało tylko 7, którzy dotąd do szkoły uczęszczają.

Z początku posługiwał się nauczyciel celem porozumienia się z uczniami pomocą tłómacza angielskiego. Po pół roku pracy zabrał się do ułożenia elementarza w języku ojczystym Kameruńczyków; odtąd idzie nauka składniej. Rachunki pojmują Kameruńczycy łatwo, ponieważ mają także arabski system liczebny. Prócz tego jest przedmiotem nauki geografia, historya biblijna i śpiew. Piosneczki ułożył nauczyciel Christaller, tłumacząc na język kameruński niemieckie pieśni. W tłómaczeniu natrafiał jednakże już ztąd na różne trudności, że tam nie znają n. p. ani konia, ani jeźdzca a na kolory, jak zielony i błękitny, dalej na zorzę poranną i t. p., nie mają wyrażeń.

Celem ułatwienia Europejczykom wejścia w stosunki z Kameruńczykami, ułożył p. Christaller słownik języka Dualla.

Pensye urzędników w Kamerunie opłacane bywają z dochodów cła; z tych funduszów bywają także gmachy publiczne stawiane i drogi publiczne budowane.

Z Belgradu.

(Petycya ks. Piotra Karadżordżewicza. — Sprawa uregulowania stosunku królowej matki. — Zajście na granicy serbsko-bułgarskiej).

Równocześnie prawie z przybyciem króla Milana do Belgradu, ks. Piotr Karadżordżewicz, zięć księcia Czarnogórskiego Mikołaja, przysłał do skupczyny serbskiej petycyę o zmianę dawnej ustawy, która raz na zawsze orzekła wydalenie z kraju całej rodziny Karadżordżewiczów i o pozwolenie powrotu do kraju. W petycyi oświadczono, że książę ma zamiar ofiarować pół miliona franków na utworzenie wydziału lekarskiego w uniwersytecie w Belgradzie i 150.000 franków na fundusz inwalidów.

Chociaż, jak głoszono, rodzina Karadżordżewiczów posiada dość wielu zwolenników w Serbii i nawet w skupczynie samej, dotąd nie odezwał się ani razu głos za tą rodziną; przeciwnie adres w odpowiedzi na orędzie regencyi zaznaczył wyraźnie i z naciskiem wierność domowi Obrenowiczów.

Corr. de l' Est donosi, iż w kołach dobrze poinformowanych spodziewają się, iż układ regencyi i rządu w sprawie uregulowania przyszłego stosunku królowej - matki do króla Aleksandra, zostanie zatwierdzonym przez króla Milana. Królowa Natalia zamieszka w Belgradzie i będzie mogła widywać swego syna każdego piątku i każdej niedzieli.

Donoszą urzędownie:

Dochodzenia władz caribrodzkich w sprawie zajścia na granicy serbsko-bułgarskiej wykazały, co następuje: Pewien włościanin serbski przeszedł granicę z towarem przemycanym. Strażnik celny chciał zatrzymać kontrabandzistę i towar, w końcu zaś zmuszony był strzelić, przyczem zranił włościanina, którego przewieziono do szpitala w Sofii. Sprawa ta przekazana została sądom, a ponieważ przedstawia zwyczajny wypadek graniczny, uważaną jest przeto za nieznaczącą.

Z Francyi.

(Otwarcie Izb).

Jak wiadomo, zamierzali Boulanżyści urządzić w dzień otwarcia Izb wielką demonstracyę celem zaprotestowania przeciw obecności robotnika Joffrina w Izbie, który w 18 okręgu został uznany za deputowanego, mimo, że generał Boulanger otrzymał większą ilość głosów.

Rząd w przewidywaniu rozruchów poczynił zarządzenia celem utrzymania porządku. Już od rana plac Zgody przedstawiał ożywiony widok; policya rozpędzała tworzące się grupy i tym sposobem mogli deputowani przybyć spokojnie do pałacu parlamentu. W krużgankach Izby zebrali się posłowie, o godzinie 2giej najstarszy wiekiem deputowany 83 letni Piotr Blanc zagaił posiedzenie. Zewnętrzna fizyognomia Izby, bardzo się zmieniła, dużo nowych twarzy, boulanżyści zajęli górne miejsca na ostatecznej lewicy; sensacyjne było ukazanie się deputowanego Christon w bluzie robotnika, wszyscy wołali: *Voilà Christon*! Deputowani cisnęli się, aby lepiej widzieć. Na galeryach panowała wesołość, która udzieliła się również i loży dyplomatycznej. Wśród ogólnej ciszy otworzył Blanc posiedzenie krótką bezbarwną przemową, poczem przystąpiono do wyboru prezydenta. Głosowanie trwało kilka godzin.

Podczas wyborów toczyły się ożywione rozmowy; przedmiotem powszechnej uwagi był Christon, który właściwie nazywa się Christophe Thivier, ubrany jest jak wszyscy, a na zwykłem ubraniu nosi długą białą bluzę, robi to wrażenie komiczne; gdy go pytano, czy mu na tem przebraniu zależy, odrzekł, że może nosić bluzę, oznaczającą jego stan, skoro biskup Freppel ma na sobie sutannę. Dziwna zaiste logika!

O 5tej ogłoszono rezultat głosowania. Wybrano Floqueta 348 głosami (oklaski), a wiceprezydentem K. Perier Develle.

Nowy prezydent wśród oklasków republikanów podziękował za wybór, wstrzymując się od politycznej enuncyacyi. Następnie Izba odroczyła się do czwartku. Na placu Zgody tymczasem wojsko utrzymywało porządek; o godzinie siódmej publiczność zaczęła się rozchodzić i zapanował zupełny spokój.

Ruch robotniczy w Ameryce.

Kwestya zmniejszenia liczby godzin pracy dziennej do ośmiu godzin, obudziwszy w Ameryce zainteresowanie w kołach robotniczych, nie słabnie ani na chwilę, lecz wywołuje coraz nowe zgromadzenia i konferencye. W Chicago odbył się taki kongres, zwołany przez komitet socyalistycznej partyi robotniczej. W kongresie tym brało udział także wielu demokratów socyalnych, znanych i w Niemczech. Był tam obecny Jens Christensen, niegdyś kandydat demokracyi socyalnej w Berlinie do parlamentu z r. 1887 z III. okręgu wyborczego w Berlinie, znajdowali się i byli deputowani parlamentu niemieckiego Reiner i Vahlteich, oraz Paweł Grottkau, przewódca niegdyś wszystkich zgromadzeń socyalno-demokratycznych w Berlinie. Kongres oświadczył, iż podziela w zupełności uchwały międzynarodowego kongresu, odbytego w Paryżu, i polecił członkom swoim, ażeby wzięli żywy udział w popieraniu ruchu, dążącego do redukcyi pracy na ośm godzin dziennie.

Redaktorowie amerykańskich pism robotniczych odbyli zgromadzenie w Nowym Jorku. Uchwalono utrzymywać nieustające porozumienie między organami prasy robotniczej i odbywać peryodyczne konferencye. Prezydent amerykańskiego związku robotniczego, Gompers, przemawiał gorąco za podtrzymaniem ruchu co do zmniejszenia liczby godzin pracy dziennej do ośmiu godzin. Oświadczył on, że są uzasadnione nadzieje wprowadzenia ośmiogodzinnej pracy dziennej w wielu fabrykach, począwszy od 1-go maja 1890 roku. Jakkolwiek nie można ręczyć, że wszystkie przedsiębiorstwa zgodzą się na taką redukcyę godzin, to jednak większość, lub połowa, wprowadzi czas pracy skrócony, jako obowiązkowy. Gompers mniemał, że obowiązkiem jest redaktorów popierać ten ruch wszelkiemi siłami, gdyż sprawa to ważniejsza, niż wiele innych. Byli i delegaci, którzy powątpiewali, czy tak łatwo da się osiągnąć to, czego żądają stowarzyszenia robotnicze i przypominali daremne usiłowania z roku 1886. Gompers, jako kompetentny, odparł, że ruch r. 1886 wcale nie pozostał bezpłodnym, gdyż biorąc na ogół, ówczesne zabiegi doprowadziły do zmniejszenia godzin pracy robotników amerykańskich przynajmniej o 10 milionów godzin.

KRONIKA

Lwów 14 listopada.

— **Najj. Pan** raczył najmiłościwiej udzielić z prywatnej Swej szkatuły gminie Wituszyńce, w powiecie przemyskim, na budowę szkoły, zapomogi w kwocie 100 zł.

— **Towarzystwo historyczne we Lwowie**. XXV zebranie miesięczne Towarzystwa historycznego odbędzie się w sobotę, dnia 16 listopada b. r., o godzinie 6 wieczorem w sali XV Uniwersytetu. Porządek dzienny: 1. Dr. Oswald Balzer: Urywek nieznanego promptuarza praw Mikołaja Chwałkowskiego. 2. Luźne komunikacye naukowe. 3. Pogadanka w sprawach Towarzystwa.

— **Z Uniwersytetu**. P. Salomon Bund, rodem ze Lwowa, otrzymał w tutejszym Uniwersytecie stopień doktora praw.

— **Ślub**. W Bereźnicy królewskiej, majątku p. Stan. Pawlikowskiego, odbył się onegdaj ślub tegoż córki p. Sabiny Pawlikowskiej z p. Stefanem Myczkowskim, właścicielem dóbr, Związkowi pobłogosławił długoletni przyjaciel rodziny, ks. kan. Gorazdowski ze Lwowa, w asystencyi proboszczów z Kochawiny. Żydaczowa i miejscowego proboszcza gr. kat.

— **Wykaz składek dla pogorzelców w Świątnikach** Z ostatniego wykazu 741 zł. 33 ct. Baron Henryk Konopka w imieniu Rady powiatowej rozdzielił natychmiast po pożarze doraźną zapomogę 200 zł., ze sprzedaży krowy 30 zł., p. M. Biesiadzka z Kosna 2 zł. i pakę odzieży, J. F. F. w Krakowie na narzędzia 10 zł.; p. Tomasz Bartik, fabrykant pilników w Krakowie, 50 pilników; ks. A. Blacha, prob. z Podstolic, 10 zł., dwa worki mąki i wóz ziemniaków; K T. R. z Sidziny 7 worków ziemniaków; p. Kościuk T. ze Świątnik 1 zł.; K. B. 5 zł.; panny Ola i Ida Turnau z Gaika, pakę odzieży własnej roboty; parafia i dwór w Krzywaczce przez ks. Dziatkowca 12 zł. 44 ct.; Czytelnie w Andrychowia 10 zł.; parafia i ks. Konopiński, prob. z Modlnicy, 10 złr.; ksiądz Niziołek 1 złr.; ksiądz Cyankiewicz 1 złr.; parafia Radziszów przez księdza Zaussa 15 zł.; dr. L. Wiszniewski, lekarz w Krakowie 5 zł.; L. D. z Wojatycz 5 zł.; c. k. starostwo w Myślenicach ze składek 9 zł.; p. W. Zborowski z Nowego Sącza 3 zł. na narzędzia; p. L. Schaiter z Rzeszowa 5 zł.; dr W. Zajączkowski, prof. Politechniki, 1 zł. na narzędzia; administracya *Czasu* ze składek 462 zł 91 ct.; Wydział krajowy przez br. H. Konopkę 300 zł.; p E. Pippich z Königgraetz odzież; p. M. Fontana z koncertu 133 zł. 50 ct.; p. Róża z Lordów Baruchowa, pakę bielizny; Rada powiatowa w Myślenicach na narzędzia 20 zł.; administracya *Kuryera Polskiego* przez JW. Prezydenta Krakowa 39 zł.; kasa oszczędności w Rzeszowie 50 zł. na narzędzia. Razem 2082 zł. 18 ct. Wszystkim łaskawym ofiarodawcom serdeczne „Bóg zapłać"

Ks. Franciszek Karpiński.

= **Zamach samobojczy**. Alojzy H., kamieniarz i rzeźbiarz, rodem z Koszyc, liczący lat 29, żonaty i ojciec dwojga dzieci, zranił się ciężko wystrzałem z rewolweru w podniebienie, w zamiarze samobójczym. Wykonał on ten zamach w podwórzu domu pod l. 63 przy ulicy Piekarskiej dziś o godzinie 3 nad ranem, poczem o własnych siłach zaszedł na strażnicę policyjną przy ulicy Łyczakowskiej, zkąd go odstawiono do głównego szpitala.

= **Samobójstwo obłąkanego**. T. G., syn właściciela dóbr, liczący lat 19, który od 22 czerwca b. r. jako umysłowo chory zostawał w zakładzie dla obłąkanych w Kulparkowie, zbiegł ztamtąd dnia 12 b. m. o godzinie 5 rano, i położył się na szyny, gdy stryjski pociąg nadjeżdżał. Nieszczęśliwy utracił życie na miejscu. Zwłoki oddano do kostnicy głównego szpitala.

— **Z obserwatoryum** c. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie, dnia 14 listopada 1889 r. Barometr stoi w mierze.

W ubiegłej dobie, licząc od godziny 12 w południe, dnia 13 do godziny 12 w południe dnia 14 listopada b. r., mieliśmy wiatr co do kierunku przeważnie zachodni, co do siły mierny (3·0), niebo zachmurzone, powietrze bardzo wilgotne (92 prc. wilgotności względ.), opad śnieg, wysokość opadu 2·4 mm.

Średnia temperatura w tym czasie była +0 9°C, najniższa +0·0°C wczoraj po południu.

Uwaga: Wczoraj około godziny 4 po południu zaczął padać śnieg i padał do godziny 11 wieczór; dziś rano była mgła silna.

Zniżka barometryczna 750 do 755 mm. znajdowała się w północnej Skandynawii; zwyżka 780 do 775mm. w Austryi.

Stan barometru, zredukowany do poziomu morza, był dziś o godzinie 9 rano 770 mm.

Prognoza na dobę następną od 12 godziny w południe dnia 14 do godz. 12 w południe dnia 15 listopada b. r.: Wiatr będzie co do kierunku przeważnie zachodni, co do siły słaby (1—2), średnia temperatura doby podniesie się do +4 0_0C, niebo będzie zachmurzone; względna wilgotność powietrza bez zmiany, opad: deszcz z chwilowemi przerwami.

— **Samobójstwo.** W Ropczycach dnia 10 b. m. nad ranem, odebrał sobie życie wystrzałem z rewolweru Aleksander Heimbach, rotmistrz stojącego tam załogą 6 szwadronu pułku ułanów nr. 2. Przyczyna samobójstwa niewiadoma.

— **Zabójstwo**. W Babicach, powiatu bialskiego, włościanin Walenty Piwowarski, z niewiadomej przyczyny wybił okno w chacie sąsiadki, Mentelskiej. Syn tejże, 24-letni Michał, wysłużony ułan, podszedł ku domowi Piwowarskiego, aby się dowiedzieć, jaki był powód tego zamachu. Zobaczywszy go Piwowarski, chwycił za strzelbę i strzelił do niego. Nabój ugodził nieszczęśliwego Michała w głowę i pozbawił go życia na miejscu. Piwowarski znajduje się w ręku sądu.

— **Wilki**. Czytamy w czerniowieckiej *Gaz. Polsk.*: Bieżąca jesień obfituje w wilki, które już teraz włóczą się gromadnie po polach i podchodzą nawet we dnie pod ludzkie mieszkania. Przedwczoraj kilka tych drapieżców pojawiło się pod miasteczkiem Gurahumora i porwało igrające na gościńcu półtoraroczne dziecię włościanina Jana Makowejczuka. Kilku włościan, spostrzegłszy ten napad, puściło się za wilkami w pogoń. Postarano się nawet o parę strzelb i dawano nieustannie ognia, jednak niecelnie, z powodu zapadłego zmroku. Wilki cofały się, jak dobrze wyćwiczony w strategii oddział wojskowy, i pod kanonadą strzałów rozszarpały na drobne cząstki ciało porwanego dziecięcia!

— **Tajemnica kapłańska**. Do *Przeglądu Katol.* donoszą z Poznania, że rząd pruski zażądał od ks. prałata Maryańskiego z Poznania zeznań w pewnej sprawie, o której pisano do niego poufnie, listownie. Ponieważ listu nie znaleziono, zażądano od ks. Maryańskiego objaśnień co do treści listu. Prałat odmówił, oświadczając, iż list ów odnosił się do jego urzędu duchownego. Zarówno sąd ławników, jak i sąd kryminalny w Poznaniu uznały odmowę ks. Maryańskiego za słuszną i skargę oddaliły.

— **Oprócz bogatych upominków od sułtana** otrzymał cesarz Wilhelm od majstra Abu Halima z Damaszku przepyszną szablę damasceńską, na której cyzelowana jest sentencya arabska oraz herb cesarza. Abu Halim umyślnie przybył do Stambułu, aby monarsze niemieckiemu osobiście wręczyć cenny upominek.

— **Inżynier Drzewiecki**, Polak, wynalazca motoru elektrycznego dla łódek podwodnych, ulepszył swój wynalazek do tego stopnia, że łódka tego typu jest w stanie poruszać się z szybkością 10 wiorst na godzinę. P. Drzewiecki wniósł podanie do rossyjskiego ministeryum wojny o wyasygnowanie mu 50.000 rubli na wykonanie i próby z mechanizmem nowego typu.

— **Dowód niezwykłego poświęcenia** złożył w tych dniach królewicz szwedzki, Oskar Bernadotte, ten, który się ożenił z panną Ebbą Munck. Z okien willi swojej w Karlskrona dostrzegł, jak podczas burzy łódź żaglowa, wioząca cztery osoby, się przewróciła; książę wybiegł co tchu, wskoczył do stojącej przypadkowo na brzegu łodzi rybackiej i pospieszył na ratunek tonącym. Trzy razy usiłowania jego zostały uwieńczone pomyślnym skutkiem; czwartej osoby zaś już wyratować z toni nie zdążył.

— **Śmiały napad**, wykonała w tych dniach banda złoczyńców na pociąg włoski, wiozący pocztę indyjską, a z nią 14 milionów. Około północy, gdy pociąg biegł całym pędem, pod Avigliano udało się złoczyńcom nastawić sygnał zatrzymania. W chwili jednak, gdy w znacznej liczbie zbliżali się do pociągu, spłoszył ich widok żandarmów i agentów policyjnych, którzy, uprzedzeni o zamierzonym napadzie, wsiedli do pociągu w Bardonèche. Zarządzona na miejscu obława żadnych nie przyniosła rezultatów.

— **Balon podwodny**. W porcie Civita-Vecchia robiono niedawno próby z balonem żelaznym, wynalezionym przez pewnego inżyniera włoskiego, a służącym do pływania nim pod wodą. Balon zaopatrzony jest w śrubę, która obraca się za pomocą rączki, wiosło i grube kleszcze, za pomocą których można chwytać leżące na dnie morza przedmioty. — Dwoje ludzi może doskonale kierować balonem. Otwory, przez które wchodzą wewnątrz balonu końce kleszczy i końce wiosła, zamknięte są hermetycznie klapami kauczukowemi, które nie pozwalają, aby woda dostawała się do wnętrza balonu, a równocześnie nie tamują ruchów wiosła i kleszczy. Balon wraz ze znajdującemi się w nim ludźmi opada na dno, lecz za pomocą śruby może być natychmiast stosownie do żądania pływającym podniesionym do góry. — Pierwsza próba z tym przyrządem wypadła nader pomyślnie.

— **Żona trzech mężów**. W początkach b. m. stawała przed sądem w Londynie znana aktorka Minnie Palmerston; chodziło o rozwiązanie pytania, który z trzech, poślubionych przez nią kolejno mężów, jest rzeczywiście jej mężem. Rozwiązanie kwestyi, jak się pokazało, było niełatwem. Nadobna Minnie w roku 1878 wyszła za inspektora w Stockport, Bardsley'a. Podała się wówczas za wdowę, liczącą 21 lat, a nazywała się Elizą Nicholson. Małżeństwie jednak pożycie młodej pary nie trwało długo. Wkrótce rozeszli się, a w r. 1882 pani Bardsley wyszła za mąż powtórnie, za dr. Couzeus; tym razem odgrywała rolę małoletniej i niezamężnej. Ojciec jej, który w czasie pierwszego małżeństwa miał być farmerem, teraz przedzierzgnął się w porucznika. Ale i to małżeństwo rozbiegło się niebawem. Minnie, występując w r. 1884 w Boulogne, poznała jakiegoś kapitalistę Pierson'a, który ją w r. 1885 w Londynie poprowadził do ołtarza. W kontrakcie ślubnym dzielna niewiasta zapisała się jako panna 21-letnia. Ojciec jej miał być jakiś lekarz Bing. Po trzech latach i Piersona porzuciła pani Pierson, przyczem istnienie dwóch poprzednich mężów wydało się. Sędzia, powinszowawszy aktorce zdolności odmładzania się przy każdem z kolei małżeństwie, zniósł dwa ostatnie, powracając małżonkę trzech mężów pierwszemu, ale o dziwo, niewdzięczny Bardslej, dowiedziawszy się o wyroku, natychmiast wystąpił z prośbą o rozwód.

— **Nieustająca wystawa** zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych, przy placu św. Ducha l. 10, I piętro, otwartą jest codziennie od godziny 10 rano do 4 po południu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dni powszednie 30 ct. Dla członków wstęp wolny.

Notatki literacko-artystyczne.

Bałucki napisał jednoaktówkę p. n. Kuzynek, którą wręczył dyrekcyi teatrów warszawskich.

Ziomek nasz Tadeusz Szulc, rodem z Poznania, syn świeżo osiadłego w mieście naszem właściciela handlu kolonialnego, zyskał sobie w Brazylii, jak donoszą dzienniki z Buenos Ayres, jako skrzypek sławę niepospolitego wirtuoza. Przybył on przed 3 laty do Brazylii jako 16-letni chłopak z ojcem, który założył handel w koloniach polskich i udawszy się do Rio Janeiro, zwrócił na siebie swoim talentem muzycznym uwagę następczyni tronu brazylijskiego księżny d'Eu, która na swój koszt umieściła go w konserwatorium w Rio Janeiro, gdzie się przez dwa laty kształcił. Po ukończeniu konserwatoryum puścił się młody skrzypek w podróż po południowej Ameryce, gdzie występuje z powodzeniem w koncertach, dawanych w większych miastach. Tego lata występował w Buenos Ayres, gdzie talentowi jego miejscowy dziennik *The Standard* wielkie oddaje pochwały. — Inny znów, tamże wychodzący dziennik *Argentinisches Blatt* pisze: „Koncertowi w Buenos Ayres zapewnił w historyi muzyki znaczenie występ wirtuoza na skrzypcach p. Tadeusza Szulca. Zadziwił on wykonaniem najtrudniejszych „staccatów", „pizzicatów itd., gdzie najzawikłańsze harmonie wychodzą w czarującem świetle. Prócz mistrzostwa gry zawdzięcza p. Szulc swój rozgłos także tej okoliczności, że gdziekolwiek się ukaże w Ameryce, nadzwyczajnie się podoba".

GOSPODARSTWO I HANDEL

*** **Targ zbożowy.***) Dnia 14 listopada 1889 r.

Lwów, Pszenica 7·80 do 8·40, żyto 6·80 do 7·15, owies obroczny 6·90 do 7·75, jęczmień 6·50 do 7·50, rzepak 15·25 do 16·—, groch 6·— do 8·50, wyka 5·15 do 5·50, bobik —·— do —·, hreczka —·— do —·—, kukurudza —·— do —·—, chmiel za 56 kilo —·— do —·—, koniczyna czerwona 45·— do 65·—, koniczyna biała —·— do —·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—.

Tarnopol, pszenica 7·60 do 8·20, żyto 6·50 do 7·—, jęczmień browarny 6·— do 7·25, owies 6·— do 7·10, groch 6·— do 8·—, wyka 4·80 do 5·25, rzepak —·— do 15·— lnianka —·—, koniczyna czerwona —·— do —·—, koniczyna biała —·— do —·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—.

Podwołoczyska, pszenica 7·40 do 8·—, żyto 6·40 do 6·80, jęczmień 6·50 do 8·—, owies 6·— do 6·65, groch 6·— do 8·—, wyka —·— do —·—, rzepak 15·— do 16·—, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona —·— do —·—, koniczyna biała —·— do —·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—.

Jarosław, pszenica 7·90 do 8·50, żyto 6·65 do 7·25, jęczmień 6·50 do 8·—, owies 6·50 do 7·50, groch 6·— do 8·50, wyka —·— do —·—, rzepak 15·50 do 16·—, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona —·—, do —·—, koniczyna biała —·—, do —·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—, tymotka —·— do —.

Wszystko za 100 kilo netto bez worka.

Chmiel od 25·— do 45·— zł. za 56 kilo, loco Lwów, nominalnie.

Okowita gotowa za 10·000 litrów pro loco Lwów 11·— do 11·50 zł.

Usposobienie dość ożywione. Owies ciągle poszukiwany.

*) Przedruk wzbroniony

OSTATNIA POCZTA

Sejm krajowy.

(*L.*) XVIII posiedzenie zagaił dzisiaj JE. Marszałek krajowy o godzinie 11 min. 45 przed południem.

Pos. Stanisław hr. Tarnowski (młodszy) usprawiedliwia swoją nieobecność chorobą.

Nowe petycye przekazano właściwym komisyom.

Na wniosek ks. Czartoryskiego uchwaliła Izba dwie petycye osób prywatnych wyeliminować z komisyi szkolnej, a przekazać je komisyi budżetowej.

Na wniosek pos. Hausnera, uczyniony w imieniu komisyi budżetowej, uchwaliła Izba, że od dnia dzisiejszego wszystkie petycye odnoszące się do obciążenia funduszu krajowego, będą przekazywane Wydziałowi krajowemu, a nie komisyi budżetowej, albowiem preliminarz budżetu krajowego został już ułożony przez komisyę budżetową, która pracuje obecnie już tylko nad ustawą finansową.

Z porządku dziennego przekazał Sejm w pierwszem czytaniu komisyi gospodarstwa krajowego: Sprawozdania Wydziału w sprawie krajowych niższych szkół rolniczych w Jagielnicy, Horodence, Kobiercach i w Dublanach.

Z kolei pos. Madejski umotywował obszernie swój wniosek, który przedwczoraj podaliśmy w dosłownem brzmieniu, a który tyczy się zmiany procedury karnej w tym kierunku, ażeby władza prokuratora i sędziego śledczego w przygotowawczym okresie procesu karnego została ograniczoną a natomiast ażeby rozszerzono Izby radne Trybunału.

Wniosek ten, zgodnie z życzeniem wnioskodawcy, został przekazany komisyi prawniczej, a wnioskodawcę, którego Izba wysłuchała z niezwykłą uwagą, wynagrodzono hucznemi oklaskami.

Zgodnie z wnioskiem komisyi administracyjnej przekazał Sejm c. k. Rządowi do możliwego uwzględnienia petycye rozmaitych gmin i rad powiatowych o utworzenie urzędów podatkowych w Wojniłowie, Tyczynie, Makowie, Tłustem i Brzostku.

Z kolei poseł Chamiec przedłożył sprawozdanie komisyi podatkowej o wnioskach pp. Teliszewskiego i Abrahamowicza, domagających się reformy ustawy o należytościach z dnia 9-go lutego 1850 — a Izba, zgodnie z wnioskami komisyi, uchwaliła następujące rezolucye: 1) Wzywa się Rząd, ażeby w jak najkrótszym przeciągu czasu przedłożył do konstytucyjnego traktowania systematycznie opracowany projekt ustawy o należytościach, mając przy tem na względzie uproszczenie postanowień prawnych i ulżenie uboższym klasom ludności a zwłaszcza właścicielom małych realności 2) Sejm wyraża przekonanie, że względna zagrożony mocno dobrobyt właścicieli małych posiadłości wiejskich i miejskich stanowczo wymaga, ażeby, nie czekając na nową ustawę o należytościach, wydaną została nowela do już istniejącej, stanowiąca ulgi proponowane przez posłów galicyjskich na posiedzeniu Izby poselskiej Rady państwa z 6 listopada 1888.

Poseł Teliszewski domagał się przyjęcia trzeciej rezolucyi w tym sensie, ażeby organa wymiaru należytości były należycie ukwalifikowane.

Dr. Goldman żalił się na nakładanie opłat na Towarzystwa filantropijne.

Rezolucyę dodatkową posła Teliszewskiego przyjęła Izba.

Pos. Jaworski przedłożył następnie sprawozdanie komisyi drogowej z wniosku pos. Siczyńskiego, w przedmiocie uporządkowania sprawy niewypłaconych należytości z tytułu budowy dróg konkurencyjnych, a Izba powzięła następujące rezolucye: 1. Sejm wzywa Rząd, by przeprowadził w ile możności najkrótszym czasie wszystkie owe czynności, do których w myśl artykułu 16 protokołu oddawczego z 16 stycznia 1868 co do dróg konkurencyjnych jest obowiązany, i udzielił Wydziałowi krajowemu szczegółowy obrachunek pretensyj i należytości z powodu dróg konkurencyjnych po koniec 1889. II. Sejm poleca Wydziałowi, by zniósł się w tym względzie z Rządem i przedłożył Sejmowi na przyszłej sesyi sprawozdanie o całym stanie sprawy dróg konkurencyjnych, ewentualnie wnioski, w celu umożliwienia gminom najrychlejszej wypłaty zalegających należytości.

Projekt ustawy o pisarzach gminnych w gminach wiejskich, uchwaliła Izba w trzeciem czytaniu. Przy tem uchwalił Sejm polecić Wydziałowi, ażeby ułożył właściwy podręcznik dla pisarzy gminnych i instrukcyę manipulacyjną.

Projekt ustawy o przyznaniu kandydatom notaryalnym i technikom czynnego i biernego prawa wyborczego do Rad gminnych i do Sejmu, spadł z porządku dziennego, dla braku dostatecznego kompletu.

Pos. Fruchtman przedłożył sprawozdanie komisyi prawniczej o wniosku posła Teliszewskiego, dotyczącego reformy ustawodawstwa o sądowem postępowaniu w sprawach niespornych, uwolnienia spadków wartości niżej 500 zł. od opłaty należytości prawnych i uskutecznienia wpisów do ksiąg gruntowych z urzędu bez wszelkich opłat, zakończone następującą rezolucyą:

Sejm poleca Wydziałowi, by uchwałę sejmową z d. 19 stycznia 1888 l. 1420 jak najspieszniej wykonał i wnioski swoje co do reformy sądowego postępowania w sprawach niespornych, na następującej sesyi sejmowej przedłożył.

Bez dyskusyi uchwalono.

Zgodnie z wnioskiem komisyi prawniczej (spraw. Rożankowski) uchwalił Sejm, pozostając w zupełności przy uchwale swej z 15 lutego 1873, nad petycyami wydziałów powiatowych w Rawie ruskiej, w Cieszanowie i w Sokalu, tudzież nad petycyą rady gminnej m. Rawa ruska o utworzenie nowego trybunału I instancyi z siedzibą w Rawie ruskiej, na teraz przejść do porządku dziennego.

Zgodnie z wnioskiem Wydziału krajowego uznał Sejm za ważny wybór pos. Mikołaja hr. Wolańskiego z kuryi gmin wiejskich okręgu wyborczego czortkowskiego.

W sprawie tego wyboru przemawiał długo pos. Kułaczkowski, przytaczając rzekome nadużycia, jakie miały towarzyszyć temu wyborowi, zwłaszcza ze strony żandarmeryi.

Komisarz rządowy, radca Namiestnictwa dr. Łoziński konstatuje przedewszystkiem, że Wydział krajowy badając szczegółowo akta wyborcze, nie znalazł w nich nic takiego, coby mogło dać podstawę do wniosku ujemnego a co więcej: Wydział krajowy na podstawie tych aktów uznał za stosowne wziąć w obronę organa rządowe w obec faktów wymienionych w proteście, za którą to obronę dziękuje p. komisarz rządowy Wydziałowi krajowemu. Następnie odparł radca dr. Łoziński szczegółowo i wyczerpująco wszystkie zarzuty czynione władzom rządowym przez pos. Kułaczkowskiego, zarzuty nietolerancyi, teroryzmu i presyi. zarzuty wyrwane z poszczególnych zeznań, nietylko niepopartych, ale nawet zupełnie odpartych przez inne zeznania. W końcu odparł dr. Łoziński stanowczo i kategorycznie groźbę pos. Kułaczkowskiego, zawartą w następującym zwrocie:

„Kraj nasz jest pograniczny.... jeżeli Rząd nie będzie przestrzegał i szanował praw konstytucyjnych, to niechaj sam sobie przypisze następstwa...."

Równie energicznie odparł tę groźbę pos. Zygmunt Kozłowski; protestuje przeciw tej groźbie w imieniu samego ludu ruskiego, który niewątpliwie w danej chwili stanie wiernie tam, gdzie go obowiązek powoła, jak to wymownie w imieniu ludu mazurskiego wygłosił na wstępie tegorocznej sesyi pos. Kramarczyk.

Pos. ks. Siczyński a następnie sam pos. Kułaczkowski starał się złagodzić wrażenie, jakie wywarł końcowy ustęp jego przemówienia; obaj mowcy w swoich przemówieniach zapewniali o największej lojalności ludu ruskiego.

Po przemówieniu sprawozdawcy p. O. Pietruskiego, uznał Sejm wybór pos. hr. Wolańskiego za ważny.

Dla spóźnionej pory (godzina 3 min. 45 z południa), przerwał JE. Marszałek posiedzenie i naznaczył następne na jutro, na gdzinę 12 w południe.

Na dzień dzisiejszy został zapowiedziany zjazd Najj. Pana z cesarzem Wilhelmem w Insbrucku. Spotkanie Monarchów miało nastąpić w godzinach przedpołudniowych. Po śniadaniu w dworskim wagonie salonowym uda się cesarz niemiecki w dalszą podróż, Najj. Pan zaś powróci do Wiednia, względnie Gödöllö.

Zebrani w Wiedniu na konferencyę austryaccy książęta Kościoła otrzymali zaproszenie na obiad galowy u Najd. Arcyksięcia Wilhelma.

P. Minister hr. Kalnoky powrócił przedwczoraj z Pesztu do Wiednia.

C. k. poseł w Bukareszcie, hr. Agenor Gołuchowski, który przez dni kilka bawił w Wiedniu, wyjechał przedwczoraj do Pesztu, celem odbycia z ministrami węgierskimi konferencyi w sprawie traktatu handlowego z Rumunią. Z Pesztu miał udać się poseł wprost do Bukaresztu.

C. k. poseł w Belgradzie, baron Thömmel powrócił już na swą posadę.

Komendant marynarki admirał Sterneck odjechał do Pola, celem powitania księcia Henryka pruskiego, który przybędzie tam w sobotę i zabawi 3 do 4 dni.

Do *Politik* telegrafują, iż Rząd ma wnieść zaraz po zebraniu się Rady państwa, przedłożenie o reformie podatków.

Słychać, iż prace parlamentu niemieckiego będą w ten sposób przyspieszone, aby nowe wybory mogły się odbyć już zaraz po Nowym roku. Do *Fremdenblattu* telegrafują, iż w parlamencie oczekują pewnych wyjaśnień ze strony ks. kanclerza o zagranicznem położeniu.

Ks. Bismark przybędzie do Berlina w przyszłym tygodniu.

Nowo wybrani członkowie poznańskiego Wydziału prowincyonalnego i ich zastępcy, złożyli przedwczoraj wobec naczelnego prezesa, jako komisarza rządowego przysięgę służbową prawem przepisaną. Następnie ukonstytuował się Wydział prowincyonalny w ten sposób, iż na przewodniczącego wybrany został hr. Möllendorf-Willamowitz, a zastępcą przewodniczącego hr. Franciszek Kwilecki.

Korespondent watykański *Pol. Corr.* donosząc o zawarciu między rządem rossyjskim i Stolicą św. porozumienia w sprawie mianowania dla stolic biskupich, pod panowaniem rossyjskiem, siedmiu biskupów (między tymi trzech tytularnych), tak dalej pisze: W kołach watykańskich przywiązują do tego chwilowego sukcesu nadzieję, iż także rokowania co do innych kwestyj między kuryą apostolską a rządem rossyjskim, będą dalej prowadzone, i że gabinet petersburski ze względu na to uwierzytelni oficyalnego swego reprezentanta przy Watykanie.

Z Sofii donoszą, iż opozycya zamierza interpelować, dla czego ostatnia podróż za granicę ks. Aleksandra Koburga, otoczona była taką tajemnicą.

Odnowienie traktatów handlowych jest dla Francyi jedną z kwestyj żywotnych, i zajmują się też nią w Paryżu żywo, tak koła finansowe, jak polityczne. Traktaty handlowe Francyi kończą się w roku 1891 i 1892 Dla Francyi jest przedewszystkiem artykuł 11 traktatu frankfurckiego powodem głębokiego niezadowolenia, gdyż obowiązuje Francyę do przyznawania Niemcom wszystkich tych korzyści i ułatwień, które ewentualnie poczynione są Belgii, Anglii, Niederlandom, Szwajcaryi, Rossyi i Austro-Węgrom, a nadto czas trwania traktatu frankfurckiego jest nieograniczony. Wprawdzie i Francya ma prawo żądać korzyści, któreby Niemcy poczyniły wymienionym państwom, lecz z prawa tego nie może Francya korzystać, ponieważ Niemcy nie czynią żadnych ułatwień i innym państwom.

Wywody Salisburego przyjęła prasa angielska bardzo przychylnie. *Times* mniema, że obalenie *status quo* na morzu Śródziemnem przez obalenie potęgi włoskiej, zrobiłoby dotkliwy uszczerbek najżywotniej-

szym interesom Anglii. Dlatego, póki Anglia posiada siłę po temu, nie dopuści nigdy do tego. Nad tę kwestyę nie ma ważniejszej, nie ma więc potrzeby zastanawiać się nad tem dłużej, gdyż ewentualność podobna mogłaby wyniknąć jedynie z zawikłania międzynarodowego, którego nieprawdopodobieństwo wzrosło obecnie.

Według doniesień z Rzymu, pewne koła przypisują dekretowi królewskiemu i sprawozdaniu Crispiego o radzie miejskiej Rzymu i jej gospodarce finansowej, źródło osobistego antagonizmu Crispiego dla byłego burmistrza księcia Torlonia. Inni mówią, że to stronnictwo demokratyczne, którego reprezentantem jest podsekretarz stanu p. Fortis, mści się na konserwatywnych członkach byłej rady municypalnej i dla tego przed całym światem wystawia gospodarkę finansową gminy, jako zgubną. Pomijając jednak pogłoski, po fakcie, że państwo z funduszów publicznych ratowało już kilkakrotnie bankrutującą municypalność stolicy, nie widzą bezstronni nic dziwnego w tem, iż prezes gabinetu i król, przed udzieleniem nowego kredytu w wysokości 6 milionów lir, zarządzili zbadanie administracyi gminnej.

Wybory do nowej rady ze 122 sekcyi rzymskich wypadły następnie: wybrano 64 kandydatów listy komitetu centralnego liberalnego, a 16 kandydatów listy liberalnej unii monarchicznej.

Parlament belgijski otwarty został ponownie z pominięciem wszelkich uroczystości. Izba wybrała ponownie prezesa sesyi poprzedniej, który oświadczył, że głównym przedmiotem obrad sesyi będą ustawy reform socyalnych.

W dniu otwarcia Izby, dwustu studentów wręczyło w pałacu Izby petycyę o wprowadzenie powszechnego głosowania.

Korespondent ateński *Polit. Corresp.* zapewnia, że związek następcy tronu ks. Konstantego z księżniczką Zofią pruską, wzmocnił znakomicie stanowisko Trikupisa. Po uroczystościach weselnych, pierwszą sprawą zajęcia całej Grecyi i jej kół politycznych, stanowi sprawa kreteńska. Zarówno rząd, jak wszystkie stronnictwa przeniknione są jednakiemi sympatyami dla pobratymców plemiennych Krety i życzonoby sobie polepszenia stosunków na Krecie. Rząd grecki poczytał Porcie za złe, że w chwili uroczystości w Grecyi, kiedy rząd musiał z całą ścisłością przestrzegać neutralności, Porta poczyniła wówczas zarządzenia jak najsurowsze, co jednak wcale nie usunęło smutnego stanu i przyczyn, które wywołały powstanie.

Jakkolwiek wieści o popełnionych rzekomo przez Turków okrucieństwach na Krecie okazały się mylnemi, nie przestają *Daily News* podburzać opinii publicznej przeciw Turcyi, i oskarżają marg. Salisburego o mijanie się z prawdą. Organ Gladstona postępuje obecnie ze sprawą Krety, jak w 1876 z Bułgaryą. Wtedy jednak miał on poparcie całej prasy, która się żywo zajmowała tak zwanemi: bułgarskiemi okrucieństwami; obecnie tylko dzienniki irlandzkie jako nieprzyjazne sekundują mu w tej bezwzględnej opozycyi, szukającej wszędzie, a więc i na wyspie Krecie broni przeciw rządowi.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wadowice, 14 listopada. (Proces emigracyjny). Już przed godziną 9 zrana zaczęto zwozić oskarżonych, pozostających na wolnej stopie, z kryminału do sali „Sokoła“, gdzie się odbędzie rozprawa. Z pozostających na wolnej stopie oskarżonych uciekło czterech do Ameryki, mianowicie: Eintracht, Laufer, Hornung i Landau Bernard. Oskarżonych eskortuje piechota. O godz. 10 zebrał się trybunał. Przewodniczący radca Lipka; jako asystenci: radca Seuchter z Wadowic, adjunkt Zborowski z Krakowa, jako zastępca Chrząszczyński z Krakowa, prokurator Ogniewski, protokolanci: Jabłoński i Radwański. Ławę obrońców składają: dr. Łazarski broni Klausnera i Neumana, dr. Korn Herza, prof. Rosenblat Löwenberga i konduktorów, dr. Iwański Landaua, dr. Goldhammer Landerera, Daniel Iwanickiego, Cieszyński Zwillinga i Bremeńczyków. Kwandrans na 10 przystąpiono do złożenia ławy przysięgłych. O pół do 11 ława została wylosowana, składają ją: Bartelmus z Kóz, Oskrawek z Górnej Wsi, Bichterle z Choczni, Kamski z Trzebieńczyc, Schottek z Białej, Bodurkiewicz z Zazycza, Kotiers z Lipnika, Wisiorek Michał z Frydrychowic, Frisch Emil z Lipnika, Borszczyk z Węgierskiej Górki, Międzybrodzki z Mikuszowic, Szubert z Biały. Zastępcy: Reiner z Biały i Scholz z Zlatny. Nastąpiło przesłuchanie oskarżonych *quo ad generalia*. Pierwszy przesłuchany Klausner, prokuratorowi na zapytanie odpowiedział, iż nigdzie do szkół nie uczęszczał; przesłuchano potem Herza i Loewenberga.

O 1-szej godzinie rozpoczęto czytanie aktu oskarżenia.

Wiedeń, 14 listopada. Najj. Pan wyjechał ze świtą do Insbrucku. Na specyalne zaproszenie Najj. Pana ambasador hr. Reuss odbył również po dróż do Insbrucku pociągiem osobnym.

Wiedeń, 14 listopada. *Wiener Abendpost* pisze:

Najj. Pan odjeżdża do Insbrucku celem powitania cesarstwa niemieckich. W obec nadzwyczaj szczerych i serdecznych stosunków instniejących między obydwoma potężnymi władcami Austro Węgier i Niemiec i Ich ludami, jest to naturalnem, że publiczna opinia tu i tam wita z radością i weselem nowe to spotkanie się obu zaprzyjaźnionych Panujących i Sprzymierzonych i upatruje w niem nowe utrwalenie pełnego błogosławieństw przymierza, któremu Europa zawdzięcza od tak już dawna utrzymanie pokoju.

Insbruk, 14 listopada. Najj. Pan, w towarzystwie generał adjutanta, hr. Paara i adjutantów przybocznych: Gissla i Saara, przybył tutaj o godzinie 10-tej przed południem. Na dworcu kolejowym zebrali się na powitanie Monarchy naczelnicy władz. Liczna publiczność wydawała na cześć Jego Ces. Mości pełne zapału okrzyki. Wraz z Najj. Panem przybył także ambasador niemiecki, ks. Reuss. Najj. Pan, w mundurze pułkownika pułku strzelców tyrolskich Imienia Cesarza Francisz ka Józefa, oczekiwał na peronie przybycia cesarza Wilhelma. W chwili, gdy pociąg wjeżdżał na dworzec, monarcha niemiecki, w mundurze huzarskim, stał w oknie swego wagonu. Monarcha austryacki pospieszył do wagonu i powitał najserdeczniej swego dostojnego gościa.

Obaj Monarchowie ucałowali się i uściskali kilkakrotnie. Najj. Pan ucałował rękę cesarzowej niemieckiej, poczem Najdostojniejsi Państwo wśród żywej rozmowy cofnęli się w głąb wagonu. Po chwili cesarzowa udała się do swego salonu, a obaj Monarchowie pozostali sami prowadząc żywą rozmowę. Przybycia pociągu dworskiego oczekiwały tłumy publiczności wydające pełne zapału okrzyki.

Wiedeń, 14 listopada. *Wiener Ztg.* donosi, że sekretarz powiatowy we Lwowie Zawistowski, otrzymał złoty krzyż zasługi.

Wiedeń, 14 listopada. (*Tel. pr.*) Pomimo, że narady biskupów odbywają się w tajemnicy, zdaje się pewnem, że sprawa szkolna jest także przedmiotem narad, już dla tego, że z otwarciem Rady państwa będzie wybrana przez Izbę panów komisya dla wniosku szkolnego rządowego, do której należeć będzie zapewne także kilku biskupów, którzy muszą co do swojego stanowiska zasięgnąć zdania innych. Również zdaje się pewnem, że po ukończeniu konferencyi wydany zostanie wspólny list pasterski, w którym także uwzględnione będą rezolucye ostatniego zjazdu katolików.

Peszt, 14 listopada. W niektórych zakładach hodowli trzód chlewnych w Steinbruch, wybuchła zaraza pyskowa i racicowa. Rząd węgierski zawiadomił o tem rząd niemiecki z doniesieniem, iż celem zlokalizowania zarazy zarządził jak najsurowsze środki i powstrzymał wszelki ruch transportów do Niemiec, prosząc jednak, ażeby nie tamowano transportu zdrowej trzody chlewnej do Niemiec. Minister Szapary i radca ministeryalny Liptay przekonali się osobiście o jak najściślejszem przeprowadzeniu zarządzonych środków.

Wykaz obrotu kasy państwa w trzecim kwartale przedstawia się: w dochodach 91¼ milionów (o 1¾ milionów wyższy niż odpowiedni peryod roku przeszłego), wydatki 90·27 milionów (o 3·29 milionów wyższe). W podatkach bezpośrednich dochód mniejszy o 1,152.781 zł., natomiast podatek konsumcyjny wyższy o 2,469.200, z tytoniu o 380.730 zł., zakłady górnicze państwowe o 425.837 zł. Po odliczeniu przeszłorocznej emisyi renty i spłaconych odsetek kolejowych, bilans gwarancyjny trzech pierwszych kwartałów pomyślniejszy o 16 milionów.

Drezno, 14 listopada. Sejm został otwarty mową tronową, która konstatuje pomyślny rozwój ekonomicznego położenia, powiada dalej, iż działalność objawiająca się we wszelkich kierunkach nie pozostanie bez nagrody, a zaufanie w utrzymanie pokoju wzmacnia widoki nowych pomyślnych rezultatów.

Belgrad, 14 listopada. (*Tel. pryw.*) Przybycie króla Milana nie ma na celu uregulowania stosunków finansowych.

Klub radykalnych oświadczył się przeciwko wszelkim projektom, aby królowej Natalii zakazano przebywać w Serbii.

Belgrad, 14 listopada. Skutkiem żądania Bułgaryi zgodził się rząd serbski na podjęcie przedwstępnych rokowań w sprawie zawarcia konwencyi handlowej między Serbią i Bułgaryą pod warunkiem jednakże, iż w razie, gdyby rokowania doprowadziły do pomyślnego rezultatu, konwencya zostanie podpisaną w Belgradzie. Rząd bułgarski przyjął ten warunek.

Zupełnie bezpodstawnem jest doniesienie *Corr. de l'Est* jakoby ks. Piotr Karadżordżewicz wniósł petycyę do Skupczyny z prośbą o dozwolenie jemu i jego rodzinie powrotu do Serbii, ofiarując za to złożyć znaczne sumy na cele publiczne.

Pierwsza partya wychodźców czarnogórskich przybyła przedwczoraj do Prokoplja. Ma być dla nich urządzonem w Kurszumlii schronisko.

Paryż, 14 listopada. Na wczorajszem zgromadzeniu członków prawicy uchwalono jednogłośnie zachować stanowisko wyczekujące, odpowiadające zachowaniu się rządu i zachowaniu się większości republikańskiej wobec prawicy.

Londyn, 14 listopada. Ogłoszone w sprawie Krety dokumenta dyplomatyczne obejmują okres od 9 stycznia 1888 roku do 29 września 1889 roku. Okólnik telegraficzny rządu greckiego z dnia 5 września 1889 ubolewa z powodu niedostatecznych zarządzeń ze strony władz tureckich wobec wybuchłych rozruchów. Rząd grecki w najlepszym razie mógłby dać schronienie 50—60.000 wychodźców kreteńskich, lecz taki napływ naraziłby go na wiele przykrości, i dlatego wzywa gorąco mocarstwa, aby celem przywrócenia porządku wysłały spiesznie na wyspę wystarczające siły wojskowe i morskie. W przeciwnym razie Grecya widziałaby się zniewoloną przedsięwziąć na własną rękę energiczne zarządzenia. Cała flota grecka jest gotową odpłynąć z odpowiedniemi siłami do Krety. Minister hr. Kalnoky, otrzymawszy powyższy okólnik, oświadczył, iż propozycya grecka nie jest możliwą do przyjęcia, dodał jednak, iż gotów jest zgodzić się na plan, jaki zechcą ułożyć bezpośrednio interesowane mocarstwa. Hr. Kalnoky, zaniepokojony nieco tonem okólnika greckiego, wyraził obawę, aby jakieś niefortunne wypadki na Krecie nie sprowadziły wojny, której unikać nakazują ogólne interesa Europy. Rząd Austro-Węgier jest dopiero w drugim rzędzie interesowany sprawą kreteńską.

Depesza Salisburyego z d. 9 sierpnia 1889 do ambasadora Moriera w Petersburgu oświadcza, iż rząd W. Brytanii w porozumieniu z innemi mocarstwami rozważy z uwagą okólnik grecki. Rząd uznaje zupełnie poważny charakter wypadków, nie może jednak przypuścić, ażeby wypadki te nastręczały Grecyi legalną przyczynę do interwencyi. Ambasador angielski w Konstantynopolu otrzymał polecenie, by zawiadomił Portę, iż rząd W. Brytanii ma nadzieję, że Porta bezzwłocznie przywróci porządek i zapobiegnie uciskowi chrześcian, wywieranemu przez muzułmanów. Porządek powinien być jednak przywrócony przez wojska regularne, gdyż byłoby nierozwagą dawać broń w rękę chłopom, niemającym pojęcia o karności.

Crispi telegrafował do Berlina, Wiednia i Londynu, iż nie widzi żadnej przyczyny do uzbrojeń Grecyi, której nadzieje poczytuje jako bardzo nieroztropne. Rząd niemiecki zalecał Porcie przywrócić bezzwłocznie porządek przez wojska tureckie. Niemcy nie mogą pretensyj greckich popierać. Giers zawiadomił Moriera, że uczynił Grecyi przedstawienia w tym duchu, iż Grecya w rozpoczętej akcyi nie mogłaby liczyć na uznanie żadnego mocarstwa. Giers telegrafował do ambasadora rossyjskiego w Konstantynopolu, że Turcya musi stosownie do odpowiadających jej prawom obowiązków, wypełnić je natychmiast przywróceniem porządku. Spuller oświadczył Grecyi, iż cały Paryż zdziwiony jest okólnikiem greckim, który jest sprzeczny z poprzednim tonem mowy Trikupisa.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 13 listopada 1889, godzina 5 minut 54. Akcye kredytowe 310·65, Anglo-austryackie —·—, Länderbank 218·80 Kolej Karola Ludwika —·—, Południowa —·—, Renta papierowa 85·45, galicyjskie listy zastawne 103·50, galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, galicyjski bank rustykalny —·—, Losy z roku 1883 —·—, Napoleondor 9·49·—, Rubel papierowy —·—. Usposobienie —.

Wiedeń, 14 listopada 1889, godzina 10 minut 40. Akcye kredytowe 309·75, Anglo-austryackie 145·90, Unionbank 239·50, Kolej Karola Ludwika 188·35, Południowa 130·—, Renta papierowa —·— 5-prc. galic. hipoteczne listy zastawne —·—, galic. obligacye indemnizacyjne —·—, do —·—, 4½-prc. listy zastawne banku krajowego 97·50, 4½-prc. pożyczka krajowa z roku 1883 96·50, 4 prc. węgierska renta złota 101·05 zł., Napoleondor 9·49·— Rubel papierowy —·—. Usposobienie ciche.

Telegramy zbożowe z dnia 13 listopada 1889. Wiedeń: Pszenica za 100 kilo —·— do —·— zł., żyto —·— do —·— zł., jęczmień —·— do —·— zł., kukurudza —·— do —·— zł., owies —·— do —·— zł., okowita per 10.000 litr procent 13·25 do 13·37 złr. Szczecin: Pszenica —·— zł., rzepak —·— zł., spirytus —·— do —·— zł., kukurudza —·— Kolonia —·— zł., rzepak —·— do —·—

Odpowiedzialny Redaktor **Adam Krechowiecki.**

Nadesłane.

PRZYJECHALI DO LWOWA.

dnia 14 listopada 1889

Hotel Zorza.

Pp. A. hr. Męciński z Dukli, F. hr. Czosnowski z Wołynia, W. Koloszwary z Krakowa, dr. W. Lisowski z Krakowa.

Hotel Europejski.

Pp. J. Wilga z Rossyi, A. Ritter von Kleute z Mödlingu, C. Klasterski z Drohowyża, A. Brożek z Wiednia.

Hotel Francuski

Pp. H. Schreiber z Wiednia, J. Sonnenschein z Wiednia, J. Bober z Krakowa A. Grünberg z Wiednia.

Ces. król. generalna Dyrekcya kolei państwowych.

Do Lwowa przychodzą:

ze STRYJA g. 8 m. 26 z rana pociąg osobowy z Budapesztu, Munkacsa, Ławocznego, Suchy, Chyrowa i Stryja;

g. 3 m. 36 po południu pociąg osobowy ze Suchy, Chyrowa, Stryja, Husiatyna i Stanisławowa;

g. 12 m. 8 w nocy z Budapesztu, Munkacsa, Ławocznego, Stróż, Chyrowa, Stryja, Husiatyna i Stanisławowa;

ze STANISŁAWOWA g. 6 m. 55 z rana pociąg osobowy z Suczawy, Czerniowiec i Stanisławowa;

g. 2 po południu pociąg osobowy z Bukaresztu, Jass, Czerniowiec, Husiatyna i Stanisławowa;

g. 8 m. 5 wieczorem pociąg pospieszny z Bukaresztu, Jass, Czerniowiec, Husiatyna i Stanisławowa;

z BEŁZCA g. 5 m. 21 po południu pociąg mięszany.

Odjazd ze Lwowa:

ku STRYJOWI g. 5 m. 50 z rana pociąg osobowy do Stryja, Chyrowa, Stróż, Ławocznego, Munkacsa, Budapesztu, Stanisławowa i Husiatyna;

g. 10 m. 20 przed południem do Stryja, Chyrowa i Suchy;

g. 8 m. 45 wieczorem do Stryja, Chyrowa, Suchy, Ławocznego, Munkacsa, Budapesztu, Stanisławowa i Husiatyna;

w kierunku do STANISŁAWOWA g. 9 m. 16 przed południem pociąg pospieszny do Stanisławowa, Czerniowiec, Jass, Bukaresztu i do Husiatyna;

g. 4 m. 25 po południu pociąg osobowy do Stanisławowa, Czerniowiec, Jass i Bukaresztu;

g. 10 m. 13 wieczorem do Stanisławowa, Husiatyna, Czerniowiec i Suczawy;

w kierunku do BEŁZCA g. 7 m. 43 z rana pociąg mięszany do Bełzca i Sokala;

Godziny podane są według zegara lwowskiego

Ogłoszeń rozkładu jazdy na szlakach kolei państwowych w Galicyi nabyć można w każdej trafice po cenie 6 centów za sztukę.

Pociągi kolejowe

(podług zegara lwowskiego)

Przychodzą do Lwowa:

Z Krakowa: o godz. 8 min. 50 rano pociąg osobowy, o godz. 4 minut 3 po poł. pociąg kurjerski, o godz. 7 minut 15 wieczór pociąg mięszany, o godz. 9 min 28 wieczór pociąg osobowy.

Z Podwołoczysk: na dworzec główny lwowski: o godz. 3 min. 15 w nocy pociąg mięszany, o godzinie 2 min. 20 po poł pociąg kurjerski, o godz. 7 wieczór pociąg mięszany.

Z Podwołoczysk: na dworzec Podzamcze o godz. 2 min. 38 w nocy pociąg mięszany, o godz. 2 min. 8 po poł. pociąg kurjerski, o godz. 6 min. 22 wieczór pociąg mięszany.

Odchodzą ze Lwowa:

Do Krakowa: o godz. 4 min. 20 rano pociąg osobowy, o godz. 7 min. 20 rano pociąg osobowy, o godz. 2 min. 28 po poł. pociąg kurjerski, o godz. 8 min. 30 wieczór pociąg osobowy.

Do Podwołoczysk: z głównego dworca: o godz. 9 min. 52 przed poł. pociąg mięszany o godz. 4 min. 11 po poł. pociąg kurjerski, i o godz. 10 m. 35 w nocy pociąg mięszany.

Do Podwołoczysk z dworca **Podzamcze**: o godz. 10 minut 23 przed poł. pociąg mięszany, o godz. 4 min. 22 po południu pociąg kuryerski i o godz. 11 minut 5 w nocy pociąg mięszany.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dnia 13 listopada 1889.

(bez kupona bieżącego)

	płacą zł.	ct.	żądają zł.	ct.
1. Akcye za sztukę.				
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	187	50	190	50
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. wa.	234	50	237	50
Banku hip. galic. po 200 zł. wa.	283	—	287	—
Banku red. gal. po 200 zł. w. a.	—	—	216	—
2. List. zast. za 100 zł.				
Banku hipotecznego 5 pr. w. a.	100	25	101	25
„ „ „ 5 pr. w. a. wylosowane z 10 pr. premią	103	25	104	25
Banku kraj. $4\frac{1}{2}$ pr. wa. los. 51 l.	97	50	98	50
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.	100	50	101	50
„ „ „ 4 pr. w. a.	96	—	97	—
„ „ „ 5 pr. los. w 37 l.	100	50	101	50
Tow. kred. gal. 4 pr. wa. los. $41\frac{1}{2}$ l.	93	50	94	50
„ „ „ $4\frac{1}{2}$ pr. „ „ 52	98	70	99	70
„ „ „ 4 pr. „ „ 56	92	80	93	80
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 6 prc.) 3 pr. w. a. w likwidacyi	54	—	57	—
Listy dłużne g Z. kr. wł. (dawniej 5 pr.) $2\frac{1}{2}$ pr. wa. w likwidacyi	46		49	—
3. Listy dłużne z 100 zł.				
Ogół. rol. kred. Zakład dla Gal. Bukow. 6 pr. los w 15 lat.	—		—	—
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. gal. 5 pr. m. k.	104	—	105	—
Galic. funduszu propin. 4 % wa.	91	—	92	—
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. i włośc. (daw. 6 pr.) 3 pr. w. a.	100	50	101	50
Oblig. komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I emisyi .				
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. wa.	104	—	106	—
Pożyczki kr. z r. 1883 po $4\frac{1}{4}$ pr. wa.	96	50	97	50
5. Losy miasta Krakowa	24	-	46	—
„ „ Stanisławowa	—	—	38	—
6. Monety.				
Dukat holenderski	5	56	5	66
Dukat cesarski	5	64	5	74
Napoleondor	9	45	9	55
Półimperyał	9	70	9	80
Rubel rossyjski srebrny . . .	1	30	1	40
„ „ papierowy . . .	1	$23\frac{1}{2}$	1	$25\frac{1}{2}$
100 marek niemieckich . . .	58	20	59	20

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 12 listopada 1889.

1. Dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot.		
maj-listopad	85.45	85.65
luty-sierpień	85.45	85 65
Jednolity dług państwa w srebrze		
styczeń-lipiec	85.65	85.85
kwiecień-październik	85.95	86.15
Losy z roku 1854 po 250 złr. m. k. 4 pr.	132.50	133.25
„ „ 1860 po 500 zł. w. a. 5 pr.	139.20	139 30
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr.	144.50	145 —
„ „ 1864 po 100 zł. . . .	178.50	179.—
„ „ 1864 po 50 zł. . . .	178.50	179
Renty Com. po 42 litr. austr. . .	— —	—
Listy zast. domen. państw. po 120 zł. 5 pr.	151.90	152.50
Renta papierowa 5 pr. z r. 1881 . .	100.90	101.10
Austr. renta zł. wolna od podat. 4 pr.	109.40	109.60
2. Obligacye indem. 5 pr. (za zł. m. k.)		
Bukowiny	104.40	104.70
Galicyi	104.30	105.—
Niższej Austryi	109.50	110.50
Siedmiogrodu	104.50	105.10
Węgier za 100 zł. wa. 4 pr. . .	88.30	88 65
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	146 20	146.60
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	311.—	311.50
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	560 —	570.—
Gal. banku hip. po 200 zł. . . .	283.—	287 —
Gal. banku d. han. i prz. a 200 zł. wpl. 40pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziem. a 200 zł. . . .	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych a 200 zł.	219.30	219 90
Bank austro-węgiersk. a 600 zł .	923. —	925 —
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze .	59 —	60 —
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł. m.	389.—	391 —
Kol. Cesarz. Elżbiety po 200 zł. mk.	—.—	—.—
Kol. Preszów-Tarn. (w. a.) a 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	2595 —	2598 —
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	88 50	189 50
Lwów.-Czern. kol. i po 200 zł. a. w.	234 75	235 25
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. w sr.	24 50	240.75
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	130 25	130 75
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	191.—	192. -
4. Listy zastawne losowane		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6. pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem. $4\frac{1}{2}$ pr. w złocie w 50 l.	100.60	101.20
„ „ „ premiowe po 3 pr.	108.25	108.75
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los w 18 l. 6pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ „ w 20 l. 7 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ „ w 36 l. 6 pr.	97. -	98.75
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 pr. . .	96.30	97.—
„ „ „ „ po 5 pr. . .	100. —	100.50
„ „ „ „ po 5 pr. w 37 latach zwrotne	100.—	100.50
Banku kraj. $4\frac{1}{2}$ pr. wa. los. w $51\frac{1}{2}$ l.	97.50	98.25
Obligi komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I emisyi	100.25	—.—
Gal. banku hip. 5 pr. w 40 l. wyl.	100.50	101.—
Banku aust. węg. $4\frac{1}{2}$ pr. . .	101.50	102.—
Węg. Tow. ziem. akc. po 5 pr. . .	101.20	101.60
„ Zakł. kr. ziem. po $5\frac{1}{2}$ pr. . .	—.—	103.50
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kolej Albrechta a 300 zł. 5 pr. aw.	100.70	101.30
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. ex.) a 300 zł. 5 pr. w srebrze	100.90	101.50
Kolej północna po 100 zł. m. k. . .	100.—	100.60
„ „ po 100 zł. w. a . .	100.50	101.50
Kolej gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po 300 zł $4\frac{1}{2}$ pr.	99.90	100 30
dtto (Jarosław-Sokal) .	99 80	100.20
Kol. gal. Lwów-Czern. Jass. emisya a 300 zł. 4 pr. w srebrze z r. 1884 . .	81.50	82.10
z r. 1884 . .	89.20	89 80
z r. 1866 .	—.—	—.—
z r. 1872 .	—.—	—.—
Węg. gal. kol. a 200 zł 5 pr. w sr	100 40	101 —
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. wa.	185. -	186.—
Clarego po 40 zł. m. k.	59.—	60.—
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł m. k.	127.—	128. -
Keglevicha po 10 zł. m. k.	37.50	39 —
Losy miasta Krakowa po 20 zł. w. a.	25.25	25.75
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	24.25	25.25
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	61.50	62.50
Palfiego po 40 zł. m. k.	57.25	57 75
Czerwon. krzyża aust. Tow. po 10 zł.	18.50	18 75
„ „ węg. „ po 5 zł.	12 20	12 50
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. w. a.	20.—	—. -
Salma po 40 zł. m. k.	62.50	63 50
St. Genois po 40 zł. m. k.	64.50	65 50
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. wa.)	33.—	37.—
Pożycz. Tryestu po 100 zł. m. k. .	—.—	152. -
„ „ po 50 zł. w. a. .	72.—	74.—
Waldsteina po 20 zł. m. k. . .	41.—	42.—
Windischgrätza po 20 zł. m. k. .	52.75	53 75
7. Weksle (za 3 miesiące).		
Augsburg na 100 zł. w. p. n. . .	—.—	—.—
Berlin za 100 mark. w. p. n. . .	—.—	— -
Frankfurt za 100 mark. w. p. n .	—.—	— -
Hamburg za 100 mark. w. p. n. .	—.—	—
Londyn za 10 ft. szt.	119 20	119 70
Paryż za 100 fr.	47.25. -	47.32 50
Kurs złota.		
Dukat cesarski men	5.66.—	5.68 -
„ pełnej wagi	5.66.—	5.68.—
Korona	—.—.—	—.—.
20 frankówka	9.48.50	9 49 50
Rossyjski półimperyał	—.—	—.—
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński

dnia 13 listopada 1889.	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	85	45
„ „ „ w srebrze .	85	75
Renta w złocie	109	20
5 pr. austr. renta marcowa	100	60
Akcye banku austro węgier.	924	—
„ „ kredytowego wiedeńskiego	311	50
Londyn	119	15
Napoleondor	9	$48\frac{1}{2}$
Dukat cesarski men.	5	67
100 marek niemieckich	8	45

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. 5918 (7287 2—3)

W c. k. Sądzie powiatowym miejsko delegowanym w Rzeszowie celem zaspokojenia wierzytelności galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie w kwocie 500 zł. zpn. odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności pod nr. k. 12 w Boguchwale położonej wyk. hip. l. 26 księgi głównej gminy katast. Boguchwała objętej na imię Jana Majchrzyckiego zaintabulowanej w dniach 30 listopada 1889 i 28 grudnia 1889 każdą razą o godzinie 10 rano.

Cena wywoławcza 1800 zł.

Wadyum 180 zł aw.

Resztę warunków licytacyjnych w Sądzie można przejrzeć.

Rzeszów, d. 28 września 1889.

L. 2105 (7066 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Dukli podaje do publicznej wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności banku galicyjskiego dla handlu i przemysłu w Krakowie w kwocie 17911 zł. wa. z pn., odbędzie się u tutejszego sądu 28 listopada 1889 o godz. 10 rano egzukucyjna publiczna sprzedaż praw do poszukiwania, wydobywania i wyzyskiwania nafty, wosku ziemnego i innych produktów górniczych, jakoteż w ogóle wszystkich innych praw wynikających z umowy losowej notaryalnie w Dukli 3 stycznia 1870 l. Rep. 348 między Cezarem hr. Męcińskim imieniem egzekwowanej spółki komandytowej pod firmą „spółka naftowa ropiańska Wiktor hr. Starzeński i spółka" występującym a właścicielami roli „Fedakówki" w Ropiance, Iwanem Fedakiem, Hryciem Fedakiem (synem Andryja) Hryciem Fedakiem (synem Iwana) Piotrem Fedakiem Wasylem Fedakiem, Piotrem Pauchem, Fedorem Fedakiem i Wasylem Dupnakiem zawartej, mocą której ci właściciele roli powyższej spółce przestrzeń 20 morgów 1 parc. 790 łącznie 807 w tej roli w granicach od potoka wsiowego z południa do granicy Mszańskiej na północ i od roli „Borówki" z zachodu do pastwiska gromadzkiego na wschód pod exploatację nafty i wosku ziemnego na lat 20 to jest od stycznia 1870 do 1 stycznia 1890 oddali, a nadto znajdujących się na tym gruncie stanowiących własność egzekwowanej spółki 4 studzień ropodajnych, po 120 garncy dziennie ropy wydających, 3 studzień nie wydających dotąd ropy, 5 studzień zaniechanych zapartych, tudzież 3 budynków drewnianych a to domu administracyjnego i drugiego domu na parc. 801 dalej budynku na pomieszczenie warsztatów kopalnych na parc. 801 i 796.

Cenę wywołania stanowi cena szacunkowa 3460 zł. wa

Wadyum 346 zł. wa.

Dukla, dnia 13 września 1889.

L. 5607 (7561 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Ustrzykach ogłasza, że dnia 20 listopada 1889 i dnia 19 grudnia 1889 zawsze o 11 godzinie przed południem odbędzie się egzekucyjna publiczna sprzedaż ciała tabularnego wyk. hip. l. 2 ks. gr. gminy Dzwiniacz dolny objętego Maryi Brzezińskiej i ciała hipotecznego wyk. l. 3 księgi gruntowej tej samej gminy objętego Piotra Brzezińskiego własnego na pokrycie pretensyi Zakładu kredytowego włościańskiego w Likwidacyi we Lwowie w sumie 106 zł. wa. zpn.

Cena wywołania 1200 zł. wa a to pierwszego ciała hipotecznego 900 zł. aw., zaś drugiego 300 zł. aw.

Wadyum 90 zł. i 30 zł. aw.

Bliższe warunki w registraturze tusądowej

Kuratorem wierzycieli hipotecznych p. Karol Morwitz w Ustrzykach dolnych.

Ustrzyki, dnia 9 września 1889.

L. 5717 (7562 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Ustrzykach ogłasza, że dnia 29 listopada 1889 i dnia 19 grudnia 1889 zawsze o godzinie 11 rano odbędzie się egzekucyjna sprzedaż realności pod nr. k. 46 w Hoszowie położonej wedle wykazu hipotecznego l 27 Nuchima Bezema własnej na pokrycie pretensyi Zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 12 rat po 8 zł. 85 ct. i reszty kapitału 124 zł. 31 ct. wa. zpn.

Cena wywołania 300 zł.

Wadyum 30 zł.

Kuratorem wierzycieli notaryusz pan Morwitz.

Ustrzyki dnia 11 września 1889.

L. 5949 (7563 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Ustrzykach ogłasza, że dnia 20 listopada 1889 i dnia 19 grudnia 1889 zawsze o godzinie 11 rano, odbędzie się egzekucyjna sprzedaż realności dod nr. kat. 18 w Moczarach położonej Iwana Zazulaka wedle wykazu hipot. l. 87 własnej, na pokrycie pretensyi Banku włościańskiego w kwocie 99 zł. wa. zpn.

Cena wywołania 300 zł.

Wadyum 30 zł.

Kurator wierzycieli miejscowy notaryusz p. Morwitz.

Ustrzyki, dnia 11 września 1889.

L. 5245 (6443 1—3)

Sąd powiatowy w Leżajsku ogłasza, iż w dniach 29 października 1889 i 29 listopada 1889 o godzinie 10 przed południem odbędzie się w gmachu Sądowym przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 3 w Leżajsku położonej wedle whl. 1 gminy Leżajsk spadkobierców Lemla Hirschfelda własnej na rzecz c. k. uprzyw. akcyj. Banku hipotecznego o 355 zł. 72 ct. zpn.

Cena szacunkowa 6000 zł.

Wadyum 600 zł.

Resztę warunków przejrzeć można w registraturze sądowej.

Leżajsk, 12 lipca 1889.

L. 5905 (7020 1—3)

Sąd powiatowy w Ropczycach ogłasza, iż celem zaspokojenia wierzytelności Jana i Franciszki Fryzów w kwocie 210 zł. z pn. odbędzie się w gmachu sądowym w dniach 2 grudnia 1889 i 10 stycznia 1890 o godz. 10 rano egzekucyjna sprzedaż jednej trzeciej części realności lwh. 9 ks. gr. gm. Skrzyszów objętej, Michała Wołcyrza własnej

Cena wywołania 330 zł. wa.

Wadyum 33 zł.

Resztę warunków przejrzeć można w registraturze.

Ropczyce, 4 grudnia 1889.

L. 23100 (7542 1—3)

Celem zabezpieczenia poboru podatku konsumcyjnego od rzezi bydła i wyrębu mięsa tudzież od wyszynku wina moszczu winnego i owocowego na przeciąg roku 1890 lub też na lata 1890 1891 i 1892 z prawem wypowiedzenia lub też bezwarunkowo na trzy lata to jest 1890, 1891 i 1892 ogłasza się niniejszem w okręgach niżej wykazanych publiczną licytacyę pod następującymi warunkami:

1. Do dzierżawy przypuszcza się każdego, który wedle ustaw od zawarcia kontraktów wykluczonym nie jest.

2. Chęć mający licytowania wykazać się winien przed komisyą licytacyjną kwitem kasowym ze złożonego 10prc. wadyum, które stanowić może gotówka lub też efekta na kaucyę się kwalifikujące.

3. Zastępcy winni wykazać się przy licytacyi pełnomocnictwem legalizowanem sądownie lub notaryalnie.

4. Pisemne oferty zaopatrzone w 10prc. wadyum należy wnieść do Naczelnika c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu we Lwowie najdalej do włącznie 25go listopada 1889 do godziny 2 po południu.

5. O bliższych warunkach dzierżawy i spisie miejscowości w pojedynczych okręgach położonych można się poinformować w c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu we Lwowie lub też we wszystkich Nadzorach straży skarbowej tutejszego powiatu.

W Y K A Z.

Liczba porząd.	Przedmiot dzierżawy	Nazwa okręgu dzierżawnego z przynależnemi miejscowościami mianowicie	Cena fiskalna opłacić się mająca go podatku zł.	ct.	Wadyum złożyć się mające	Dzień, miesiąc, godzina i miejsce odbyć się mającej licytacyi
1	Dzierżawa poboru podatku konsumcyjnego od mięsa.	Żurawno z 37 miejscowościami	2005	—	200	Licytacya odbędzie się dnia 26go listopada 1889 w c. k. powiatowej Dyrekcyi Skarbu we Lwowie od godziny 9 rano do godziny 2 po południu
2	Dzierżawa poboru podatku konsumcyjnego od wina	Janów	38	55	4	
3		Mosty wielkie	33	—	3	

C. k. powiatowa Dyrekcya skarbu

Lwów, dnia 8 listopada 1889.

L. 3605 (7010 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Mostach wielkich podaje do wiadomości, iż tamże odbędzie się w sprawie egzekucyjnej Klemensa Jakubowskiego przeciw nieobjętej masie spadkowej śp. Marcelego Jakubowskiego celem zaspokojenia kwoty 300 zł. wa. zpn. egzekucyjna licytacya ciał hipotecznych objętych wykazami hip. ll. 671, 1519 i 1520 tudzież połowy ciała hip objętego wyk. hip. l. 1488 dla gminy Mosty wielkie w dniach 28 listopaoa 1889 i 9 stycznia 1890.

Cenę wywołania stanowi dla realności wyk. hip ll. 671; 1519 i 1520 ks. grunt. dla gminy Mosty wielkie objętych wartość szacunkowa w sumie 138 zł. 20 ct., zaś dla połowy realności wyk. hip. l. 1488 ks. grunt. dla tejże gminy objetej wartość szacunkowa 236 zł. 80 ct. wa.

Wadyum wynosi 10 prc. od ceny wywołania.

Realności trzy pierwsze jako jedną całość gospodarczą stanowiące łącznie razem, zaś połowa ostatniej realności osobno sprzedane będą

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w t. s. registraturze.

Mosty wielkie, d. 31 lipca 1889.

L. 4663 (7062 2—3)

C k. Sąd obwodowy w Brzeżanach podaje do wiadomości, że w celu zaspokojenia pretensyi hipotekowanej wedle pretensyi Wiktoryi Stefany w kwocie 150 zł. zpn. odbędzie się w zabudowaniu tegoż Sądu w sali nr. 12 w dniach 28 listopada 1889 i 19 grudnia 1889 każdym razem o godzinie 10 przed południem publiczna przymusowa sprzedaż realności pod lk. 13 w Brzeżanach na Gachach położonej ciała tabularnego nie stanowiącej Maryi i Anny Różyckich jako spadkobierców dłużnika śp. Wojciecha Różyckiego własnych.

Cena wywołania wynosi 625 zł. 93 ct. niżej której realność ta dopiero na drugim terminie może być sprzedaną.

Wadyum ustanowione na kwotę 62 zł. 50 ct. aw.

Resztę warunków licytacyjnych wolno przejrzeć w Sądzie tutejszym.

O rozpisaniu licytacyi uwiadamia się strony interesowane a niewiadomych z pobytu tudzież tych wierzycieli, którymby uchwała niniejsza lub późniejsze, w tej sprawie zapaść mające z jakiegokolwiek powodu nie mogły być doręczone nie mniej wierzycieli z miejsca pobytu niewiadomych do rąk ustanowionego niniejszem kuratora w osobie p. adw. dr. Schätzla ze substytucyą p. adw. dr. Gottlieba jako też za pomocą niniejszego edyktu.

Brzeżany, 28 września 1889.

L. 9376 (7531 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Dobromilu podaje do publicznej wiadomości, że w tymże Sądzie odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności w Huczku część I. położonej wedle wyk. hip. 258 tejże gminy dłużnika Jana Wingerta własnej, na zaspokojenie pretensyi Feiwla Latkego w kwocie 170 zł. 50 ct. aw. dnia 26 listopada 1889 i dnia 14 stycznia 1890 każdą razą o godzinie 10 rano a to na pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny szacunkowej 460 zł., na drugim zaś i poniżej takowej.

Wadyum wynosi 46 zł.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tutejszej registraturze przejrzeć.

Wreszcie ustanawia Sąd dla wierzycieli, którymby uchwała licytacyjna przed terminem z jakiegokolwiekbądź powodu doręczoną być nie mogła, lub którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego to jest po dniu 18 stycznia 1889 do tabuli weszli, kuratorem p. adw. dr. Byka w Dobromilu i tychże wierzycieli o rozpisaniu niniejszej licytacyi i ustanowieniu dla nich kuratora niniejszem zawiadamia.

Dobromil, dnia 22 sierpnia 1889.

L. 12272 (7538 2—3)

C. k. Sąd powiatowy Kałuski uwiadamia, że celem zaspokojenia pretensyi Leiby Müllsteina z Kałusza 80 zł. aw. zpn. zostanie sprzedaną połowa posiadłości gruntowej wykazem hip. l. 468 dla gminy Pojez objętej Ołeksy Białycza własnej w dwóch terminach 18 listopada i 23 grudnia 1889 każdym razem o godz. 9 przed poł. w drodze publicznej licytacyi w tusądowym lokalu.

Cena wywołania 292 zł. 50 ct. aw.

Wadyum 29 zł. 25 ct. aw.

Resztę warunków można przejrzeć w registraturze tusądowej.

Kałusz, 9 września 1889.

L. 4163 (7331 1—3)

W Andrychowskim Sądzie powiatowym odbędzie się dnia 2 i 30 grudnia 1889 o godzinie 10 rano przymusowa sprzedaż ośm dwudziestych czwartych części realności pod nk. 55 w Frydrychowicach położonej według wykazu hipotecznego l. 55 księgi gruntowej katastralnej gminy Frydrychowice Jana Kalamusa własnych na zaspokojenie wierzytelności Józefy Kaim w kwocie 100 zł.

Na pierwszym terminie realność ta tylko za cenę szacunkową lub od szacunkowej wyższą, zaś na drugim nawet poni żej tej ceny sprzedaną zostanie.

Cena wywołania 962 zł. 18⅔ ct.

Wadyum 97 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest Teofil Nowakowski z Andrychowa.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Andrychów, 2 września 1889.

L. 7792 (7550 1—3)

Aviso.

Vom Militär- Aerar werden nach kaufmännischer Usance beschafft:

1) Für das Militär- Verpflegs- Magazin in Lemberg:

a) 12.000 Meterzentner Roggen, lieferbar: je 3.000 q im Jänner, Februar, März und April 1890.

b) 32.000 Meterzentner Hafer, lieferbar: je 8.000 q im Jänner, Februar, März und April 1890.

2) Für das Militär- Verpflegs- Magazin in Tarnopol:

a) 1.800 Meterzentner Roggen, lieferbar: je 600 q im Jänner, Februar und März 1890.

b) 4.500 Meterzentner Hafer, lieferbar: je 1.500 q im Jänner, Februar, und März 1890.

3) Für das Militär- Verpflegs- Magazin, in Czernowitz:

5.000 Meterzentner Roggen, lieferbar: je 2.000 q im Jänner und Februar, dann 1.000 q im März 1890.

4) Für das Militär- Verpflegs- Magazin in Stanislau:

a) 2.500 Meterzentner Rogen, lieferbar: 1.000 q im Jänner, dann je 500 q im Februar, März une April 1890.

b) 5.000 Meterzentner Hafer, lieferbar: 2.000 q im Jänner, dann je 1.000 q im Februar, März und April 1890.

1) Die ausgeschriebenen Quantitäten sind ab Depot der genannten Verpflegs-Magazine spesen- und steuerfrei abzuliefern.

2) Die bezüglichen deutlich abgefassten Verkaufs-Anträge, welche an kein kürzeres als ein Impegno von 10 Tagen gebunden sein dürfen, müssen bis längstens 28 November 1889 11 Uhr Vormittags bei der k. und k. Intendanz des 11 Korps in Lemberg eingebracht werden.

3) Die Verkaufs-Anträge können entweder auf die ganzen vorstehenden Quantitäten oder auch nur auf kleinere Partien der ausgeschriebenen Bedarfs- Mengen und zwar bis zu 100 q herab, bei Angabe der gewünschten Abstellungs- Zeit gestellt werden und müssen mit einer 50 kr. Stempelmarke versehen sein.

Andererseits steht es auch dem Aerar frei, nur Theilquantitäten anzunehmen.

4) Die Preise dürfen nicht cumulativ, sondern für jeden Artikel abgesondert angegeben werden.

5) Im Offerte muss die Provenienz der angebotenen Frucht angeführt sein. Auf die Lieferung ausländischer Körner-Früchte wird nur ausnahmsweise reflectirt.

Wird dieselbe offerirt, so ist im Verkaufs- Antrage die Provenienz gleichfalls anzuführen und sind mit dem Offerte zwei versiegelte Muster im Minimalgewichte von je 2 Kilogramm beizubringen.

6) Die Bezahlung erfolgt für die abzustellenden Mengen sofort nach anstandsloser Übernahme derselben.

7) Der Korps- Intendanz unbekannte Unternehmer haben zu veranlassen, dass über ihre Solidität und Leistungsfähigkeit ein Zeugnis — wenn sie protocollirte Firmen haben — von der Handels- und Gewerbekammer, sonst aber von der zuständigen politischen Behörde auf ämtlichem Wege bei der k. und k. Intendanz des 11 Korps in Lemberg rechtzeitig einlange.

8) Verkäufer, welche der Korps- Intendanz nicht hinlänglich bekannt sind, haben die Erfüllung der eingegangenen Verpflichtung durch den Erlag einer Caution in der Höhe von zehn Prozent des nach den genehmigten Preisen entfallenden Wertes der erstandenen Lieferung zu versichern. Diete Caution hat der Verkäufer mit dem Schlussbriefe heizubringen.

9) Die scalamässigen Quittungs- Stempel werden von der Heeres- Verwaltung beigebracht.

10) Für die Abstellung kann die Begünstigung des Militär- Tarifs in Anspruch genommen werden, jedoch ist dies im Verkaufsbrief zu bedingen. Für diesen Fall ist die Provenienz der Lieferungs- Quantitäten womöglich nach den Bezugsorten zu specificiren.

11) Die Vorleihung ärarischer Säcke kann nur ausnahmsweise, wenn dies im Verkaufs- Antrage bedungen, und nur gegen Entrichtung der Leihgebür zugestanden werden.

12) Der Roggen und Hafer muss die für die Verpflegung des k. und k. Heeres vorgeschriebene (magazinsmässige) Qualität haben, und wird sowohl in dieser Beziehung als auch rücksichtlich der weiteren Bedingungen, welche den Kaufabschlüssen zur Grundlage zu dienen haben, auf das für die vorliegende Ausschreibung ämtlich ausgefertigte und bei der k. und k. Intendanz des 11. Korps in Lemberg aufliegende Usancen- Heft vom 13. November 1889 hingewiesen. Überdies können diesbezügliche Informationen auch bei den Verpflegs- Magazinen in Lemberg, Tarnopol, Stanislau und Czernowitz eingeholt werden, woselbst auch die vorgeschriebenen Usancen- Hefte gegen Erlag von 4 (vier) Kreuzern für jeden einzelnen Druckbogen gekauft werden können. Die Verkäufer haben in dem nach Genehmigung ihres Anbotes auszustellenden Schlussbriefe ausdrücklich anzuführen, dass in allen, in demselben nicht besonders besprochenen Puncten die Abwicklung des Kaufgeschäftes nach dem für den vorstehenden Bedarfsfall von der Intendanz des 11 Korps unter Nr. 7792 vom 13 November 1889 ausgefertigten und dem Vekäufer im vollen Umfange bekannten Usancen- Hefte für Käufe von Militär- Verpflegs- Artikeln nach kaufmännischer Usance stattzufinden hat.

13) Nachträglich einlangende Verkaufs- Anträge, sowie solche, welche den Bedingungen nicht entsprechen, werden nicht berücksichtigt.

Lemberg, am 13 November 1889.

Von der k. und k. Intendanz des 11 Korps.

L. 6675 (7067 3—3)

Podaje się do wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej Jakuba Tenera przeciw Izaakowi Kögler pto. 40 zł. zpn. odbędzie się egzekucyjna sprzedaż realności dłużniczej wyk. hip. l. 88 ks. grunt. gminy Horodnica objętej w terminach dnia 27 listopada 1889 i dnia 30 grudnia 1889 każdym razem o 9 rano.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 150 zł.

Do licytacyi przystępujący mają 10 prc ceny szacunkowej jako wadyum złożyć.

Resztę warunków można przejrzeć w registraturze sądowej.

C. k. Sąd powiatowy.

Horodenka, 18 maja 1889.

L. 7787 (7004 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Bochni zawiadamia, iż celem zaspokojenia 6 rat po 50 zł. zpn. odbędzie się na rzecz Zakładu kredytowego Ziemskiego w tutejszym Sądzie powiatowym sprzedaż posiadłości lwh. 15 gm. kat. Ostrów Borek objętej dłużnika Jana Ryncarza własnej w dwóch terminach mianowicie dnia 28 listopada 1889 i 9 stycznia 1890 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze sądowej.

Wadyum wynosi 300 zł.

Bochnia, dnia 19 września 1889.

L. 8934 (7514 3—3)

W c. k Sądzie powiatowym w Podgórzu na zaspokojenie pretensyi Maryanny Sasowej pto 17 zł. 30 ct. wa. z pn., w dniach 20 listopada 1889 i 20go grudnia 1889 każdym razem o godzinie 10tej rano odbędzie się egzekucyjna licytacyjna sprzedaż a) połowy realności lwh. 111 gm. kat. Rajsko b) całej realności lwh. 112 gm. kat. Rajsko.

Cena wywołania ad a) 150 zł., ad b) 30 zł.

Wadyum ad a) 15 zł., ad b) 3 zł.

Reszta warunków, akt oszacowania i wyciąg hipoteczny do przejrzenia w registraturze Sądu powiatowego w Podgórzu.

C. k. Sąd powiatowy

Podgórze, dnia 4 września 1889.

L. 5895 (7120 3—3)

W c. k. Sądzie powiatowym w Przeworsku w dniach 27 listopada 1889 i 27 grudnia 1889 zawsze o 10 godzinie rano odbędzie się publiczna sprzedaż połowy realności pod nr. k. 75 w Kanczudze położonej lwh 327 gminy kat. Kańczuga objętej Michała Tarnawskiego własnej celem wydobycia pretensyi Mendla Miltana w kwocie 105 zł. wa.

Cena wywołania 118 zł

Wadyum 11 zł. 80 ct.

Resztę warunków przejrzeć można w Sądzie.

Przeworsk, 12 sierpnia 1889.

L. 4586 (7506 3—3)

W dniach 15go listopada 1889 i 20go grudnia 1889 każdym razem o godzinie 10 przed południem odbędzie się w tutejszym c. k. Sądzie przymusowa sprzedaż w drodze publicznej licytacyi realności w księdze gruntowej dla gminy katastralnej Bohorodczany na imię dłużnika Jędrzeja Łuczyńskiego zapisanej wykazem hipotecznym l. 491 objętej w Bohorodczanach pod lk. 42 położone, w celu ściągnięcia 100 zł. w. a. z pn., na rzecz c. k. uprz. gal. Zakładu kr. włościańskiego w likwidacyi we Lwowie.

Cena szacunkowa wynosi 150 zł.

Wadyum 15 zł. wa.

Gdyby nie można osiągnąć ceny szacunkowej realność powyższa na ostatnim terminie także poniżej takowej sprzedaną będzie.

Resztę warunków licytacyjnych i protokół oszacowania tej realności przejrzeć można w tusądowej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy

Bohorodczany, 11 sierpnia 1889.

L. 6971 (7493 3—3)

W dniach 18go listopada 1889 i 16go grudnia 1889 każdym razem o 3 godzinie po południu odbędzie się w Sądzie licytacya realności wedle wykazu hipot. l. 634 księgi grunt. Kamionka lasowa, Piotra i Wasyla Drobotijów po połowie własnej pod n. k. 23 w Kamionce Krzywe położonej, celem zaspokojenie sumy 50 zł. z pn., na rzecz Jakóba Schatzkera.

Cana wywołania 374 zł. 50 ct. wa.

Wadyum 10prc.

Kuratorem nieobecnych i nieznanych wierzycieli ustanowiony Władysław Górka.

Reszta warunków tudzież akt oszacowania w tut. sąd. registraturze.

C. k. Sąd powiatowy

Rawa, dnia 20 września 1889.

L. 3514 (7507 3—3)

W dniach 22 listopada 1889 i 23 grudnia 1889 każdą razą o godzinie 10 przed południem odbędzie się w tutejszym ck. Sądzie przymusowa sprzedaż w drodze publicznej licytacyi realności w księdze gruntowej dla gminy katastralnej Bohorodczany Stare na imię dłużnika Michała Tryńczuka zapisanej wykazem hipotecznym l. 1108 objętej w Bohorodczanach Starych pod nr· d. 199 położonej w celu ściągnięcia 93 zł. 76 ct. aw. na rzecz c. k. up. gal. Zakładu kr. włościańskiego w likwidacyi we Lwowie.

Cena szacunkowa wynosi 200 zł, aw.

Wadyum 20 zł.

Gdyby nie można osiągnąć ceny szacunkowej realność powyższa na ostatnim terminie także poniżej takowej sprzedaną będzie.

Resztę warunkków licytacyjnych i protokół oszacowania tej realności przejrzeć można w tusądowej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Bohorodczany, 25 września 1889.

L. 6731 (7173 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Gorlicach rozpisuje na zaspokojenie wierzytelności gminy miasta Gorlic w kwocie 1373 zł. 57 ct. publiczną egzekucyjną sprzedaż realności w Gorlicach pod nr. k. 270 położonej wyk. hip. l, 200 objętej, a dłużników Marcina i Anny, małżonków Guzowskich własnej na dzień 27 listopada i 17 grudnia 1889, każdą razą o godzinie 10 rano w Gorlicach.

Cena wywołania 1665 zł. 20 ct.

Wadyum 167 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanawia się p. adwokata dr. Radomyskiego.

Resztę warunków licytacyjnych, protokół oszacowania i wyciągi hipoteczne przejrzeć można w tutejszej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy

Gorlice, 30 września 1889.

Księgi gruntowe.

L. 638 (7544)

Komisya hipoteczna przy Prezydyum c. k. Sądu obwodowego w Sanoku oznajmia, że arkusze posiadania w formie wykazów hipotecznych dla gmin katastralnych „Dydnia“ i „Górki“ sporządzone oraz i inne akta odnoszące się do przyszłej księgi gruntowej wspomnianych gmin, są do powszechnego przeglądu w c. k. Sądzie powiatowym w Brzozowie złożone.

Do wniesienia możliwych zarzutów przeciw prawdziwości tych wykazów hipotecznych, które to zarzuty osobiście iub też na piśmie w wyżej wymienionym c. k. Sądzie powiatowym wniesione być mogą, wyznacza się najdalszy termin do dnia 22 listopada 1889.

Sanok, dnia 8 listopada 1889.

L. 23796 (7545)

C. k. wyższy Sąd krajowy we Lwowie podaje niniejszem do wiadomości że w skutek edyktu tutejszego z 26 czerwca 1888 do l. 16136 otwarto nowe księgi gruntowe.

I. dla majętności tabularnych:

L. porząd.	Majętność tabularna	położona w gminie katastralnej	położona w okręgu sądu powiatowego	położona w okręgu sądu obwodow.
1	Skomorochy stare	Skomorochz stare i Podszumlańce	Bursztyn	Brzeżany
2	Markowa	Markowa	Podhajce	
3	Miasto Firlejów z wójtostwem Firlejówka i folwarkiem Józefów	Firlejów	Rohatyn	
4	Firlejów II. część			
5	Grunta w mieście Firlejów			
6	Przedborze	Przedborze	Krakowiec	Przemyśl
7	Kulmatycze Dom. 37 pag. 55	Kulmatycze	Sądowa Wisznia	
8	Ilemnia Dom. 85 pag. 203	Ilemnia	Dolina	Sambor
9	Glinne Dom. 70 p. 205 i Dom. 92 pag. 76!	Glinne	Łąka	
10	Suchodół Dom. 85 pag. 205	Suchodół	Dolina	
11	Suchodół „las“ Dom. 485 p. 380			
12	Suchodół z miejscowością Lipowica Dom. 85 pag. 207			
13	Stronna Dom. 92 pag. 100	Stronna	Podbuż	
14	Lasy w Stronnie Dom. 504 p. 161			
15	Bełchówka	Bełchówka	Bukowsko	Sanok
16	Ratnawica	Rotnawica		
17	Hłudno górne	Hłudno górne	Dynów	
18	Wara	Wara		
19	Wola wyżna	Wola wyżna	Rymanów	
20	Wola niżna	Wola niżna		
21	Wolica	Wolica	Bukowsko	
22	Teleśnica oszwarowa dolna Dom. 108 p. 204.	Teleśnica oszwarowa	Ustrzyki dolne	
23	Teleśnica oszwarowa „Batorówka Dom. 537 pag. 283			
24	Teleśnica oszwarowa górna Dom. 46 pag. 123			
25	Teleśnica oszwarowa folwark średni 62 pag. 193			
26	Teleśnica oszwarowa „Hetmanówka Dom. 537 pag. 403			
27	Teleśnica oszwarowa „Lockspeisówka“ Dom. 368 p. 408			
28	Kałusz	Kałusz	Kałusz	Stanisławów
29	Trościańce	Trościańce	Monasterzyska	
30	Weleśnica górna	Weleśnica górna	Nadwórna	
31	Nowosiółka	Nowosiółka	Tłumacz	

II. dla posiadłości wiejskich:

1. Skomorochy stare z częściami składowemi w gminie katastralnej Skomorochy nowe, podlegające Sądowi powiatowemu w Pursztynie.

2. Markowa podlegająca Sądowi powiatowemu w Podhajcach

3. Firlejów podlegający Sądowi powiatcwemu w Rohatynie.

4. Przedborze, podlegająca Sądowi powiatowemu w Krakowcu.

5. Kulmatycze, podlegające Sądowi powiatowemu w Sądowej Wiszni.

6. Ilemnia,

7. Suchodół, z miejscowością Lipowica, podlegające Sądowi powiatowemu w Dolinie.

8. Stronna, podlegająca Sądowi powiatowemu w Podbużu.

9. Sokołów z Łanami mianowicie dla posiadłości wiejskich wyk. hip, od nr. 101 do 200 objętych.

10. Siemiginów mianowicie dla posiadłości wiejskich wyk. hip. od nr. 1—100 objętych, podlegające Sądowi powiatowemu w Stryju.

11. Bełchówka,

12. Ratnawico, podlegające Sądowi powiatowemu w Bukowsku.

13. Hłudno,

14. Wara, podlegające Sądowi powiatowemu w Dynowie.

15. Glinne, podlegające Sądowi powiatowemu w Łące.

16. Woła wyżna.

17. Wola niżna, podlegające Sądowi powiatowemu w Rymanowie.

18. Wolica, podlegająca Sądowi powiatowemu w Bukowsku.

19. Teleśnica oszwarowa, podlegającą Sądowi powiatowemu w Ustrzykach dolnych.

20. Kałusz, z przyl. Bania, Nowy Kałnsz i Zagórze,

21. Uhrynów średni podlegające Sądowi powiatowemu w Kałuszu.

22 Trościańce podlegająca Sądowi powiatowemu w Monasterzyskach.

23. Weleśnica górna, podlegająca Sądowi powiatowemu w Nadwórnej.

24. Nowosiółka, podlegająca Sądowi powiatowemu w Tłumaczu, i że wyznaczony pomienionym edyktem termin do zgłoszenia praw rzeczowych odnoszących się do nieruchomości nowemi księgami gruntowemi objętych z dniem 1go października 1889. upłynął.

Wzywa się zatem wszystkich którzy przez istnienie lub hipoteczny stopień pierwszeństwa jakiego wpisu w rzeczonych księgach na zasadzie §. 7 lit. b) ustawy z dnia 25 lipca 1871 nr. 99 d. u. p. uskutecznionego w prawach swych uważają się za pokrzywdzonych, ażeby zarzuty swe najdalej do dnia 1 czerwca 1890 a to:

co do majętności tabularnych pod I. 1 do 31 do przynależnych Trybunałów I. instancyi, zaś co do posiadłości pod II. 1. do 24 do tyczących c. k. Sądów powiatowych zgłosili, gdyż inaczej wpisy te nabędą skutku wpisów hipotecznych.

Ostrzega się, iż powyższy termin nie może być ani przedłużonym ani też z powodu zaniedbania do pierwotnego stanu przywróconym.

Z c. k. Rady wyższego Sądu krajowego.

Lwów, dnia 1 października 1889.

SIMONOWICZ w. r.

Upadłości.

L. 13229 (7452 3—3)

Vom k k. Kreisgerichte in Kolomea wird hiemit bekannt gegeben, dass über das gesammte wo immer befindliche bewegliche Vermögen, dann über das in den Ländern, für welche die Konkursordnung vom 25 December 1868. Nr. 1 RGB ex 1869. gilt, gelegene unbewegliche Vermögen des Nuchim Bierer in Kolomea der Konkurs eröffnet worden ist, und dass zur Leitung dieser Konkursverhandlung als Konkurs-Commissär der k. k. Kreisgerichts-adjunkt Lekczyński und zum einstweiligen Vermögensverwalter der Herr adw. Dr. Walerian Stauber bestimmt wurde.

Es werden demnach alle Diejenigen, welche gegen die Konkursmasse als Konkursgläubiger einen Anspruch erheben wollen, aufgefordert, ihre auf was immer für einen Titel sich gründenden Ansprüche, selbst wenn ein Rechtsstreit darüber anhängig sein sollte, vor dem 6. Jänner 1890 bei diesem k. k. Kreisgerichte nach Vorschrift der Konkursordnung zur Vermeidung der in derselben angedrohten Rechtsnachtheile anzumelden, und bei der auf den 10. Februar 1890 um 10 Uhr Vormittags anberaumten Liquidirungs-Tagfahrt, welche zugleich als Vergleichs-Tagfahrt bestimmt wird, die Liquidität und Rangordnung ihrer Forderung nachzuweisen. Auch steht es den Gläubigern, welche ihre Forderungen angemeldet haben, frei, bei der Liquidirungstagfahrt an die Stelle des Vermögens-Verwalters, dessen Stellvertreters und des Gläubiger-Ausschusses andere Männer ihres Vertrauens zu wählen.

Zur Bestätigung des einstweiligen Vermögensverwalters und dessen Stellvertreters und des Gläubiger-Ausschusses wird die Tagfahrt auf den 18 November 1889 um 10 Uhr Vormittags anberaumt, bei welcher die Gläubiger vor dem Konkurs-Commissär zu erscheinen haben.

Endlich werden die aussserhalb Kolomea wohnenden Gläubiger aufgefordert, einen in Kolomea wohnhaften Schriftenempfänger zu bestellen und dem Gericht namhaft zu machen, widrigenfalls auf ihre Gefahr und Kosten ein Curator für sie bestimmt werden wird.

Die weiteren im Zuge des Konkursverfahrens nothwendigen Veröffentlichungen werden im Amstblatte der „Gazeta Lwowska“ erfolgen.

Kolomea, am 2 November 1889.

L. 80 (7502 3—3)

Z powodu złożenia przez zarządcę masy adw. dra. Rothweina projektu rozdziału masy konkursowej Jakuba Landaua kupca w Krakowie, oznajmiam wierzycielom masy że projekt rzeczony bądź u Komisarza konkursu, bądź u zarządcy masy przeglądnąć i odpisać mogą, oraz wyznaczam do zgłoszeń ustnych lub pisemnych uwag na projekt rozdziału czas po dzień 18 listopada b. r., termin zaś do rozpraw i ustalenia rozdziału na dzień 25 listopada b. r. w biórze komisarza.

Kraków, 21 października 1889.

C. k. Komisarz konkursowy

L. 12 (7557 1—3)

W skutek upoważnienia c. k. Sadu obwodowego w Wadowicach z dnia 21 września 1889 l. 5472 podaję do wiadomości, że w sprawie konkursowej Edwarda Gepperta z Białej w myśl § 68 ordyn konk. do ugody i do wyboru stałego lub zatwierdzenia tymczasowego zarządcy masy oraz do wyboru wydziału wierzycieli wyznaczam termin na dzień 28 listopada 1889 o godzinie 10 zrana w biórze mojem z tym skutkiem, iż gdyby przy tym terminie wybór zarządcy nie odbył się, Sąd tymczasowego zarządcę p. adwokata dra. Rosnera zatwierdzi jako stałego zarządcę.

Biała, dnia 31 października 1889.

C. k. Sędzia powiatowy jako,

Komisarz konkursowy.

Kuratele.

L. 4365 (7441 3—3)

Seń Ciuciura gospodarz z Czołhan uznany został marnotrawcą. Kuratorem ustanowiono Kościa Tymków z Czołhan.

C. k. Sąd powiatowy.

Bolechów, 6 czerwca 1889.

L. 6412 (7461 3—3)

Jan Wrona z Libertowa uznany za marnotrawcę, a kuratorem dla niego ustanowiony Jan Piskorz z Libertowa.

Skawina, dnia 5 listopada 1889.

L. 15745 (7418 2—3)

C. k. Sąd powiatowy mdl. w Stanisławowie oznajmia, że Włodzimierza Raczyńskiego z Pasiecznej pod Stanisławowem uznano obłąkanym i nadano mu za kuratora adw. Franciszka Hausera w Stanisławowie.

Z c. k. Sądu powiatoweüo m. dlg.

Stanisłowów, dnia 24 września 1889.

L. 11076 (7415 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu zawiadamia, że z powodu śmierci Zygmunta Zuckra kuratora obłąkanego Gustawa Chorośnickiego, kuratorem tegoż Hugo Seeger w Chorośnicy, ustanowionem został.

Przemyśl, 2 października 1889.

L. 14150 (7390 2—3)

Sokalski c. k. Sąd powiatowy, uznał Grzegorza Łobodę z Chorobrowa marnotrawcą, ustanawiając kuratorem Demka Suwaluka z Chorobrowa.

Sokal, 20 października 1889.

L. 3751 (7389 2 -3)

C. k. Sąd powiatowy zawiadamia, iż Błażeja Kowala z Wólki ogryzkowej, za marnotrawcę uznano i kuratorem dlań ustanowiono Walentego Kowala z Wólki ogryzkowej

C. k. sąd powiatowy.

Przeworsk, dnia 8 sierpnia 1889.

L. 9350 (7504 2—3)
Józef Piasecki z Podolsza z pod nr. 7 uznany marnotrawcą a kuratorem jego Józef Polanek „Raba" z Podolsza.
C. k. Sąd miejsko delegowany.
Wadowice, 23 października 1889.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 39119 (7524 3—3)
C. k. Dyrekcya poczt i telegrafów poszukuje na pomieszczenie drugiej filii pocztowej we Lwowie pomieszkania składającego się z czterech lub pięciu obszernych pokoi, piwnicy na drzewo i odchodków, na placu Gołuchowskiego, Krakowskim, lub też przy ulicy Teatralnej, Skarbkowskiej u dołu, albo Krakowskiej.
Właściciele domów, którzy by mieli do dyspozycyi od 1 lipca 1890 podobne ubikacye i chcieliby takowe wynająć na wyż wymieniony cel na lat trzy a najwięcej na lat sześć, zechcą swoje oferty pisemne wnieść do Dyrekcyi poczt i telegrafów najdalej do końca Grudnia b. r.
Lwów, dnia 8 listopada 1889.

L. 41310 (7449 3—3)
Tarnowski Sąd obwodowy w skutek prośby Katerzyny Celestyny Sikorskiej o uznanie za zmarłego Fryderyka Wróblewskiego, który po roku 1846 z Ryglic wydalić się miał do Węgier i od lat 30 jest z miejsca pobytu i życia niewiadomym, wzywa wszystkich, którymby o życiu i pobycie Fryderyka Wróblewskiego coś wiadomem było, aby o tem donieśli tut. Sądowi lub kuratorowi Dr. Szancerowi, do dnia 1 grudnia 1890, po którym to terminie edyktalnym orzeczenie względem uznania Fryderyka Wróblewskiego wydanem być ma.
Tarnów, dnia 31 października 1889.

L. 40696 (7305 3—3)
C. k. Sąd krajowy we Lwowie w sprawie Eliasza Jarosiewicza jako spółspadkobiercy Maryi Mikuła o amortyzacyę skryptu dłużnego przez Tytusa i Stanisława Schmidtów we Lwowie dnia 13 grudnia 1839 na 100 # zeznanego, ustanawia dla niewiadomych z życia i miejsca pobytu Konstantego Schmidta, Józefa Jakóbowskiego, Melanii z Grollów Korczyńskiej i Anieli z Grollów 1 śl. Reyżner 2 śl. Mravinczyc, adw. dr. Kohna na kuratora i zawiadamia o tem tych nieobecnych z wezwaniem, aby kuratorowi temu potrzebną informacyę udzielili, w ogóle do swej obrony służące kroki uczynili i o tem Sąd zawiadomili.
Lwów, dnia 19 października 1889.

L. 4212 (7286 3—3)
C. k. Sąd obwodowy w Wadowicach zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Jana Starowiejskiego, że uchwała tabularna z dnia 27 lipca 1889 l. 4212 dozwalająca adnotacyi, iż przysługujące prawo do wynagrodzenia za zniesione prawo propinacyi od dóbr tabularnych Komorowice Bark własność Jego Cesarsko Królewskiej Wysokości Najdostojniejszego Arcyksięcia Albrechta stanowiących oddzielono, do rąk ustanowionego kuratora ad actum dr. Józefa Korna adwokata krajowego w Wadowicach doręczoną została.
Wadowice, 27 lipca 1889.

L. 4303 (7464 2—3)
C. k. Sąd obwodowy w Brzeżanach wdrażając w myśl ustawy z 22 kwietnia 1889. l. 30 dz. u. k. i ces. patentu z 8 listopada 1853. l. 237. dź u. p. postępowanie w celu przekazania nie wymierzonego jeszcze kapitału wynagrodzenia za zniesione w majętności poniżej wyszczególnionej prawo propinacyjnego wyszynku i przedaży napojów spirytusowych jako to:
Nazwa majętności: Trybubowa.
Liczba wykazu hipot. 167.
Imię i nazwisko właściciela: Leon Thom.
Kapitał wymierzony . . zł. . . ct.
Dzień oddzielenia prawa do wynagrodzenia 29 lipca 1889.
Wzywa niniejszem wszystkich a między tymi niewiadomych z życia i pobytu potomków Piotra Kordasiewicza, Jana i Michała Kordasiewiczów, którzy przed dniem uwidocznionego w księgach hipotecznych odłączenia prawa do wynagrodzenia nabyli prawa zastawu na hipotece dóbr wymienionych, ażeby pretensye swoje do dnia 21 grudnia 1889 w sądzie tutejszym zgłosili, inaczej bowiem w myśl §§ 13 i 21 ces. patentu z 8 listopada 1853. l. 237. dz. u. p. przy przyszłej rozprawie słuchani nie będą i uważani będą jako zezwalający na przekazanie swych pretensyj na kapitał wynagrodzenia według porządku ksiąg hipotecznych, oraz utracą prawo do zarzutów przeciw ugodzie między interesowanymi w myśl § 5 powyższego patentu ewentualnie zawrzeć się mającej, o ile pretensye nie zgłoszone w miarę porządku tabularnego na kapitał wynagrodzenia zostałyby przekazane lub wedle § 27 tegoż patentu przy hipotece zostawione.
Dla niewiadomych z pobytu Kordasiewiczów ustanawia się kuratorem adw. Dr. Gottlieba ze substytucyą adw. Dra Schätzla.
Zgłoszenia mają zawierać imię, nazwisko i mieszkanie interesowanego, lub tegoż pełnomocnika mającego się wykazać legalizowanem pełnomocnictwem, kwoty pretensyj w kapitale i procentach i pozycye pod któremi w księgach są zapisane.
Interesowani mieszkający poza obrębem sądu tutejszego mają wskazać pełnomocników do odbierania uchwał sądowych, inaczej takowe wysełane będą do zgłaszającego się ze skutkiem prawnym doręczenia do rąk własnych.
Z Rady c. k. Sądu obwodowego
Brzeżany, dnia 21 września 1889.

L. 7901 (7185 2—3)
C. k Sąd obwodowy w Złoczowie ustanawia w sprawie egzekucyjnej c. k. uprzyw. gal. akc. Banku hipotecznego we Lwowie przeciw Czesławowi Irzykowskiemu o zapłacenie 6 rat po 900 zł. w. a. zpn. dla niewiadomego z miejsca pobytu dłużnika Czesława Irzykowskiego celem doręczenia temuż tak uchwały licytacyjnej z dnia 24 sierpnia 1889 l. 5378, jakoteż późniejszych w tej sprawie wydać się mających uchwał kuratorem adw. Dr. Wesołowskiego a zastępcą tegoż adw. Dr. Kaflińskiego wzywając równocześnie dłużnika, by celem porozumienia się do ustanowionego kuratora się zgłosił, gdyż inaczej wynikłe stąd złe skutki sam sobie przypisać będzie winien.
Złoczów, dnia 19 października 1889.

L. 12064 (7238 2—3)
Stanisławowski c. k. Sąd obwodowy w sprawie przekazania kapitału wynagrodzenia za zniesione prawo propinacyjnego wyszynku w dobrach Podpieczary wykazem hypotecznym l. 90, w dobrach Tyśmienica wykazem hypotecznym l. 301 i Kłubowce wykazem hypotecznym l. 159 objętych własność Kazimierza hr. Miączyńskiego stanowiących, wzywa z życia i miejsca pobytu niewiadomych wierzycieli hypotecznych Katarzynę hr. Rejową, właścicieli innych sched po ś. p. Dominiku i Annie Potockich, Emilię z Wyszyńskich Friedlową, Justynę lo Pinij, Schöpfową, Teresę z Oborskich Potocką i Aurelię Serdową względnie tychże z życia i miejsca pobytu niewiadomych spadkobierców, dla których się równocześnie kuratora w osobie adwokata krajowego Dr. Buczyńskiego, z substytucyą adwokata krajowego Dr. Mandyczewskiego ustanawia, jak niemniej wszystkich wierzycieli, którzy na rzeczonych dobrach przed dniem 13 kwietnia 1889 jakiekolwiek pretensye nabyli ażeby takowe najdalej do 20 grudnia 1889 w tutejszym Sądzie zgłosili, inaczej bowiem w myśl §. 13. i 21. cesarskiego patentu z 8o listopada 1853 Nr. 237 dz. p. p. przy przyszłej rozprawie słuchani nie będą i jako na przekazanie swych pretensyi na kapitał wynagrodzenia według porządku tabularnego zezwalający uważani będą.
Nadto utraciliby prawo czynienia opozycyi i wszekich środków prawnych przeciw ugodzie przy przyszłej rozprawie między wierzycielami i stronami do skutku przyjść mogącej w myśl § 5. wspomnionego patentu przyczem jednak ich prawa przekazania ich pretensyi na kapitał wynagrodzenia wedle porządku tabularnego lub zabezpieczenia na gruncie i ziemi w ślad §. 27 wyż powołanego cesarskiego patentu możli wą ugodą naruszone nie będą.
Zgłoszenie ma zawierać: imię, nazwisko, zamieszkanie (numer domu) zgłaszającego się, kwotę wierzytelności hypotecznej, której się domaga i odsetki równe prawo z kapitałem mające i oznaczenie pod jaką pozycyą wierzytelność w księgach hypotecznych jest zapisaną.
W końcu obowiązani są wierzyciele po za obrębem tutejszego Sądu zamieszkali, wskazać Sądowi tutaj zamieszkałego pełnomocnika do odbierania uchwał sądowych inaczej takowe zgłaszającym się pocztą z tym samym skutkiem dosyłane będą, jak gdyby doręczenie do własnych rąk nastąpiło.
Stanisławów, 5 października 1889.

L. 4894 (7347 2—3)
C. k Sąd obwodowy w Nowym Sączu zawiadamia niewiadomych z życia i miejsca pobytu Henryka Decker i Katarzynę Decker, względnie tychże również z życia i miejsca pobytu niewiadomych spadkobierców, iż Adam Simon wniósł przeciw nim na dniu 22 lipca 1889 do l. 4894 pozew o zniesienie współwłasności realności objętej wykazem hip l. 622 ks. gr. gminy kat. Nowy Sącz, i że na pozew ten wyznaczono termin 90 dniowy do wniesienia obrony pod rygorem § 32 post. sąd.
Wzywa się zatem tychże pozwanych, aby potrzebne do obrony środki udzielili ustanowionemu dla nich kuratorowi w osobie p. adw. Dra Gałkiewicza z Nowego Sącza z subtytucyą p. adw. Dra Wąsikiewicza, lub też innego obrońcę sobie obrali i o nim Sądowi donieśli, inaczej szkodliwe z zaniedbania wynikłe skutki, sami sobie przypisać będą musieli.
Nowy Sącz, dnia 17 Sierpnia 1889.

L. 15827 (6913)
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Tarnowie podaje do wiadomości, że równocześnie uskutecznionym został wpis w rejestrze handlowym dla firm spółkowych firmy Leser Wochenmarkt, Benjamin Recht wyrób octu w Mielcu. Spólnikami firmy są Leser Wochenmarkt przemysłowiec w Mielcu i Benjamin Recht przemysłowiec w Pustkowie pow. Dębickiego zamieszkały. Spółka zaczęła się z dniem 5 lipca 1889. Spółkę zastępują spólnie obydwaj spólnicy.*)
Tarnów, dnia 10 października 1889.

*) Powtórzono z gaz. Nr. 241 z powodu błędu w druku.

L. 13156 (7429)
Na mocy § 15 ordynacyi wyborczej powiatowej rozpisuje się nowe wybory do Rady powiatowej w powiecie gorlickim, i wyznacza się dzień wyboru dla grupy gmin wiejskich na 10 grudnia, dla grupy gmin miejskich na 12 grudnia, dla grupy najwyżej spodatkowanych z kategoryi przemysłu i handlu na 17 grudnia, dla grupy większych posiadłości na 19 grudnia b. r.
Wybory te odbędą się w miejscach ustawą przepisanych (§. 12. 13. 14. ord. wyb. pow.)
Wyborcom wydane będą karty legitytymacyjne zawierające bliższe oznaczenie miejsca i godziny, w których wybory odbyć się mają.
Do Rady powiatowej w powiecie gorlickim wybierają:
grupa pierwsza: większych posiadłości sześciu (6) członków;
grupa druga: najwyżej opodatkowanych z kategoryi przemysłu i handlu dwóch (2) członków;
grupa trzecia miast i miasteczek sześciu (6) członków;
grupa czwarta gmin wiejskich dwunastu (12) członków.
Z Prezydyum c. k. Namiestnictwa.
We Lwowie dnia 5 listopada 1889.

L. 439 (7576)
Wydział Izby adwokackiej w Krakowie podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że p. Dr. Feliks Jarocki adwokat w Tarnowie z dniem 2 października 1889 z adwokatury zrezygnował i że jego generalnym substytutem ustanowiony został p. Dr. Ludwik Pietrzycki adwokat w Tarnowie.
Wydział Izby adwokackiej.
Kraków, 11 listopada 1889.

L. 12623 (7329 1—3)
Stanisławowski c. k. Sąd obwodowy w sprawie przekazania niewypośrodkowanego jeszcze liczebnie kapitału wynagrodzenia za zniesione prawo propinacyjnego wyszynku na realności wykazem hypotecznym l. 364 objętej własność Władysława Stojowskiego stanowiącej, wzywa z życia i miejsca pobytu niewiadomych wierzycieli hipotecznych Aleksego, Sabinę, Joannę, Jana i Adolfa Kraśniewiczów, względnie tychże niewiadomych spadkobierców, dla których się równocześnie kuratora w osobie adwokata krajowego Dra Katzenellenbogena z substytucyą adwokata krajowego Dra Buczyńskiego ustanawia, jak niemniej wszystkich wierzycieli, którzy na rzeczonej realności przed dniem 13 czerwca 1889 jakiekolwiek pretensye nabyli, aby takowe najdalej do 12 stycznia 1890 w tutejszem sądzie zgłosili, inaczej bowiem w ślad § 13 i 21 cesarskiego patentu z 8 listopada 1853. Nr. 247 dz. p. p. przy przyszłej rozprawie słuchani nie będą i jako na przekazanie swych pretensyi na kapitał wynagrodzenia według porządku tabularnego przyzwalający uważani będą.
Nadto utraciliby prawo czynienia opozycyi i wszelkich środków prawnych przeciw ugodzie przy przyszłej rozprawie między wierzycielami i stronami do skutku przyjść mogącej, w myśl § 5 wspomnionego patentu, przy czem jednak ich prawa przekazania ich pretensyi na kapitał wynagrodzenia wedle porządku tabularnego lub zabezpieczenia na gruncie i ziemi w ślad § 27 wyż powołanego cesarskiego patentu możliwą ugodą naruszone nie będą.
Zgłoszenie ma zawierać: imię, nazwisko, zamieszkanie (numer domu) zgłaszającego się, kwotę wierzytelności hypotecznej, której się domaga i odsetki równe prawo z kapitałem mające i oznaczenie pod jaką pozycyą wierzytelność w księgach hypotecznych jest zapisaną.
W końcu obowiązani są wierzyciele po za obrębem tutejszego Sądu zamieszkali wskazać sądowi tutaj zamieszkałego pełnomocnika do odbierania uchwał sądowych, inaczej takowe zgłaszającym się pocztą z tym samym skutkiem dosełane będą, jak gdyby doręczenie do własnych rąk nastąpiło.
Stanisławów, 12 października 1889.

L. 12446 (7360 1—3)
Stanisławowski c. k. Sąd obwodowy w sprawie przekazania kapitału wynagrodzenia w sumie 140.100 zł. wypośrodkowanego za zniesione prawo propinacyjnego wyszynku w dobrach Tłumacz wykazem hypotecznym l. 335 objętych własność masy spadkowej ś. p. Karola Jahna stanowiących, wzywa z życia i miejsca pobytu niewiadomego wierzyciela hipotecznego Rocha Brna Czechowicza względnie tegoż niewiadomych spadkobierców, dla których się równocześnie kuratora w osobie adwokata krajowego Dra Buczyńskiego z substytucyą adwokata krajowego Dra Mandyczewskiego ustanawia, jak najmniej wszystkich wierzycieli, którzy na rzeczonych dobrach przed dniem 13 lipca 1889 jakiekolwiek pretensye nabyli, aby takowe najdalej do 20 grudnia 1889 w tutejszym sądzie zgłosili, inaczej bowiem w ślad § 13 i 21 cesarskiego patentu z 8 listopada 1853 Nr. 237 dz. p. p. przy przyszłej rozprawie słuchani nie będą i jako na przekazanie swych pretensyi na kapitał wynagrodzenia według porządku tabularnego przyzwalający uważani będą.
Nadto utraciliby prawo czynienia opozycyi i wszelkich środków prawnych przeciw ugodzie przy przyszłej rozprawie między wierzycielami i stronami do skutku przyjść mogącej, w myśl § 5. wspomnionego patentu, przyczem jednak ich prawa przekazania ich pretensyi na kapitał wynagrodzenia wedle porządku tabularnego lub zabezpieczenia na gruncie i ziemi w ślad § 27 wyż powołanego cesarskiego patentu możliwą ugodą naruszone nie będą.
Zgłoszenie ma zawierać imię, nazwisko, zamieszkanie (numer domu) zgłaszającego się, kwotę wierzytelności hypotecznej, której się domaga i odsetki równe prawo z kapitałem mające i oznaczenie pod jaką pozycyą wierzytelność w księgach hypotecznych jest zapisaną.
W końcu obowiązani są wierzyciele po za obrębem tutejszego Sądu zamieszkali wskazać sądowi tutaj zamieszkałego pełnomocnika do odbierania uchwał sądowych, inaczej takowe zgłaszającym się pocztą z tym samym skutkiem dosełane będą, jak gdyby doręczenie do własnych rąk nastąpiło.
Stanisławów, 5 października 1889.

L. 6181 (7359 1—3)
C. k. Sąd obwodowy w Nowym Sączu zawiadamia niniejszem niewiadomych z życia i miejsca pobytu Kazimierza Mateję syna Jana, i Wincentego Liszkę syna Sebastyana, że przeciwko nim i innym Jakób i Rozalia Reichowie wnieśli sub praes. 10 maja 1889 l. 3332 pozew o intabulacyę prawa własności ciała tabularnego Odrowąż w. h. l. 373 objętego, który uchwałą z dnia 1 czerwca 1889 l. 3332 dekretowano do postępowania pisemnego z zastrzeżeniem 30 dniowego terminu do wniesienia obrony; że zatem winni środków do obrony ich praw służących udzielić ustanowionemu dla nich równocześnie kuratorowi Dr Schornsteinowi w Nowym Sączu lub innego pełnomocnika sobie obrać, gdyż z zaniedbania wynikłe złe skutki sobie przypisać będą musieli.
Nowy Sącz dnia 21 września 1889.

L. 12000 (7311)
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Przemyślu ogłasza, iż dnia 16 października 1889 wpisaną została do rejestru handlowego dla firm pojedyńczych firma: „Abraham Schwarz fabrykant octu w Mościskach".
Przemyśl, 23 października 1889.

L. 35530 (7255 1—3)
C. k. Sąd delegowany miejski w Krakowie zawiadamia niniejszym edyktem p. Konstantego Cetnarskiego, że przeciw niemu Izak Feil wniósł pozew w załatwieniu którego wyznaczono termin na 16 grudnia 1889 o godz. 9 rano, na który się pozwanego wzywa.
Gdy miejsce pobytu pozwanego nie jest wiadome, przeto c. k. Sąd w celu zastępowania pozwanego adw. Dra Doboszyńskiego z zastępstwem adw. Dra Chmurskiego kuratorem nieobecnego ustanowił, z którym spór wytoczony według ustawy postępowania sądowego w Galicyi obowiązującego przeprowadzonym będzie.
Kraków, 14 października 1889.

L. 5802 (7272)
C. k. sąd obwodowy w Złoczowie ogłasza, że przyjął do swego archiwum notaryalnego akta i pieczęcie byłego c. k. notaryusza Erazma Janickiego.
Złoczów, dnia 30 września 1889.

Ogłoszenie licytacyi. 7499

W dniu 26 listopada 1889 o godzinie 3 po południu w kancelaryi zarządu dla ubogich chrześcian ulica Wronowska L. 2 odbędzie się publiczna licytacya na podstawie ostemplowanych i opieczętowanych ofert, celem dostawy żywności dla Zakładu ubogich chrześcian na rok 18?0, mianowicie: dostawy chleba, mięsa, legomin i omasty, t. j. masła i smalcu

Warunki licytacyi interesowani przejrzeć mogą w kancelaryi zarządu wzmiankowanego zakładu.

Z dyrekcyi Zakładu domu ubogich chrześcian.
Lwów, dnia 10 listopada 1889.

L. 82 (7474 1—3)

Konkurs.

Na jedno stypendyum z fundacyi ś. p. Franciszka Orzęckiego o rocznych 63 złr. wa. dla wysłużonego prywatnego oficyalisty niezdolnego do pracy, który przekroczył 65 rok życia. Podania zaopatrzone świadectwami służbodawców ubóstwa i moralności, jakoteż metrykę chrztu, należy wnosić do końca grudnia 1889 do komisyi Instytutu ubogich chrześcian w pałacu Arcybiskupim obrz. łać. we Lwowie.

Z komisyi Instytutu ubogich chrześcian
Lwów, dnia 6 listopada 1889.

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarnieckiego L. 12 dom Wernera. (Zarządca Władysław J. Weber.) Papier z fabryki papieru Fiałkowskich.